

# Wiadomości KSN

Biuletyn Informacyjny Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”

**Nr 5-6 A(158-159) A maj - czerwiec 2009 r.**



„Wiadomości KSN” są dostępne na stronie internetowej KSN On line pod adresem: <http://www.solidarnosc.org.pl/~ksn>

## PROTOKÓŁ

**z Walnego Zebrania Delegatów Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „S”  
Mąchoć k/Kielc, 28 - 29 marca 2009 r.**

### PORZĄDEK OBRAD WZD KSN NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

**PIERWSZY DZIEŃ OBRAD (28.III.2009 r., sobota)**

**SESJA PLENARNA I**

10 <sup>00</sup> -	1.	Otwarcie Walnego Zebrania Delegatów Krajowej Sekcji Nauki. Wybór Przewodniczących obrad.
	2.	Przyjęcie porządku obrad.
	3.	Wybory Komisji Zjazdowych: <ul style="list-style-type: none"> <li>• Wybory Komisji Mandatowej,</li> <li>• Wybory Komisji Skrutacyjnej,</li> <li>• Wybory Komisji Uchwał i Wniosków,</li> <li>• Wybory Sekretarza WZD i protokolantów,</li> <li>• Wybory Rzecznika Prasowego WZD,</li> </ul>
- 11 <sup>15</sup>	4.	Przyjęcie regulaminu obrad
11 <sup>15</sup> - 11 <sup>45</sup>	5.	Wystąpienie Przewodniczącego KSN Janusza Sobieszkańskiego
11 <sup>45</sup> - 12 <sup>15</sup>		Przerwa na kawę
12 <sup>15</sup> - 13 <sup>30</sup>	6.	Wystąpienia gości, pytania i dyskusja

**SESJA PLENARNA II**

14 <sup>30</sup> - 15 <sup>15</sup>	7.	Wystąpienia wprowadzające przewodniczących roboczych zespołów merytorycznych Informacja o obradach w grupach
-------------------------------------	----	---

**OBRADY W GRUPACH**

15 <sup>30</sup> - 17 <sup>30</sup>	8A.	Misja i skuteczność działania Związku, pozyskiwanie nowych członków Związku
15 <sup>30</sup> - 17 <sup>30</sup>	8B.	Budżet państwa w zakresie nauki i szkolnictwa wyższego. Finansowanie zadań nauki i szkolnictwa wyższego.
15 <sup>30</sup> - 17 <sup>30</sup>	8C.	Wskazania dla rozwoju nauki i szkolnictwa wyższego. Reformy.

**SESJA PLENARNA III**

18.00 - 19.30	9.	Sprawozdania z obrad w zespołach Dyskusja Przyjęcie uchwał, stanowisk i wniosków
------------------	----	--

**DRUGI DZIEŃ OBRAD (29.III.2009 r., niedziela)**

**SESJA PLENARNA IV**

9 <sup>00</sup> - 11 <sup>00</sup>	10.	Ciąg dalszy dyskusji Przyjęcie pozostałych uchwał stanowisk i wniosków
11 <sup>15</sup> - 13 <sup>00</sup>	11.	Sprawy wniesione i wolne wnioski
13 <sup>00</sup>	12.	Zamknięcie obrad

**PIERWSZY DZIEŃ OBRAD - 28 marca 2009 r.**  
**Sesja plenarna I, godz. 10<sup>00</sup>**



**Ad 1.** Walne Zebranie Delegatów otworzył Przewodniczący Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” – Janusz Sobieszczęński, który podziękował gospodarzom, tj. kolegom z uczelni i jednostek naukowych Kielc i okolic za przyjęcie oraz za wyrozumiałość, bo Zjazd miał odbyć się w listopadzie ubiegłego roku.

Następnie przywitał już przybyłych gości:

- Andrzeja Smirnowa, przewodniczącego Sejmowej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży (ENM), który jest jednocześnie Delegatem na Zjazd,
- Prof. Jerzego Błazejewskiego, przewodniczącego Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego,
- Księdza prałata Edwarda Skotnickiego, który jutro poprowadzi Mszę Św. dla Delegatów,
- Maksymiliana Celedę, dyrektora Departamentu Szkolnictwa Artystycznego w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego; z dyr. Celedą od wielu lat KSN współpracuje,
- Jerzego Jackła, reprezentującego „Solidarność” uczelni artystycznych.

Przewodniczący przekazał informację od Pani Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego, że jest chora i nie będzie mogła być na obradach. Ponieważ skierowała wiceministrów do innych zadań, to nikogo z ministerstwa nie będzie na Zjeździe. Janusz Sobieszczęński wyraził ubolewanie z tego powodu.

Przewodniczący KSN wymienił także tych członków KSN, którzy zmarli: Adela Kaczanowska, Marian Kolarczyk, Antoni Marchut, Mateusz Ratajczak, Piotr Bednarz, Ryszard Kuszlejkó. Zgromadzeni minutą ciszy uczcili pamięć zmarłych.

Wybory Prezydium:

- na współprzewodniczących wybrano jednogłośnie, w głosowaniu jawnym, Janusza Orkisz i Andrzeja Smirnowa, a na sekretarza WZD Marka Sawickiego.

Wybrani zajęli miejsca przy stole prezydialnym. Janusz Orkisz w imieniu wybranych podziękował za wybór i zaufanie oraz zaapelował do Delegatów o współpracę.

**Ad 2.** Janusz Orkisz wyjaśnił, że regulamin obrad został przyjęty w Spale, dlatego punkt 4. porządku obrad nie jest potrzebny. Zabrakło natomiast punktu, który by mówił, że nasze obrady są prawomocne, czyli „komunikat Komisji Mandatowej o liczbie obecnych delegatów i prawomocności podejmowanych uchwał”. Prezydium proponuje, aby ten punkt znalazł się w porządku obrad po wystąpieniu Przewodniczącego KSN.

Pan Leszek Jankowski (mandat 44) wystąpił z wnioskiem, aby do porządku obrad wprowadzić punkt: „zmiany w regulaminie KSN”, które polegałyby na usunięciu jego sprzeczności z dokumentami wyższego rzędu, głównie ze Statutem Związku (niezgodności obejmują 25 punktów).

Przewodniczący podkreślił brak czasu na wprowadzenie do porządku obrad punktu zaproponowanego przez Leszka Jankowskiego, ze względu na konieczność zajęcia się innymi ważnymi sprawami, które zaplanowano na ten Zjazd.

Wobec tego Leszek Jankowski zaproponował, aby nie wprowadzać tego punktu do dzisiejszego porządku obrad i powołać komisję, która zapozna się z problemem i przedstawi go w drugim dniu WZD.

Propozycję tę zaakceptowano.

Przyjęto porządek obrad w głosowaniu jawnym, z uwzględnieniem propozycji Leszka Jankowskiego.

**Ad 3.** Wybrano w głosowaniu jawnym:

- Komisję Mandatową w składzie:  
Jan Berkan, Andrzej Kotyński i Bogumił Linde.  
Wybór jednomyślny (0 głosów przeciwnych, nikt nie wstrzymał się od głosu).
- Komisję Skrutacyjną w składzie:  
Zofia Gaczyńska, Bogusław Dołęga, Jacek Wojs, Józef Mleczek i Alina Renio.  
Wybór był jednomyślny.
- Komisję Uchwał i Wniosków w składzie:  
Róża Sokołowska-Sztuk, Maria Cisak, Teodor Werbowski, Ireneusz Pieszyński, Jerzy Romański i Krzysztof Wiktorowicz.  
Wybór jednomyślny.  
Wybrane Komisje zajęły wyznaczone miejsca i przystąpiły do pracy.
- Na protokolantów jednomyślnie wybrano Jolanę Rajcę i Krzysztofa Cioska.
- Na rzecznika prasowego WZD wybrano jednomyślnie Marię Wesołowską.

**Ad 4.** Przed wystąpieniem Przewodniczącego KSN przystąpiono do wyboru Komisji, która zajmie się zmianami Regulaminu KSN i przygotowaniem propozycji poprawek na dzień jutrzejszy. W trakcie zgłaszania kandydatów do Komisji padały uwagi, że delegaci nie są zapoznani z zastrzeżeniami do Regulaminu, o których mówił Leszek Jankowski i że tak ważnego zadania nie można wykonać w tak krótkim czasie. Z tego powodu Janusz Zajęcki i Wojciech Janik nie wyrazili zgody na kandydowanie do tej Komisji. W głosowaniu jawnym, jednomyślnie do Komisji zostali wybrani: Leszek Jankowski, Krystyna Andrzejewska i Leszek Koszałka.

**Ad 5.** Wystąpienie Przewodniczącego KSN Janusza Sobieszczańskiego na Walnym Zebraniu Delegatów KSN NSZZ „Solidarność”, którego obszernie fragmenty prezentujemy, obejmowało zagadnienia:

- system nauki i szkolnictwa wyższego,
- finansowanie zadań nauki i szkolnictwa wyższego,
- nasze praktyki z tym związane, a szczególnie kontakty z Rządem RP,
- o nas samych, czyli o przyszłość KSN i odpowiednim usytuowaniu KSN w strukturze Związku.



Decyzją Rady mottem Zjazdu jest *Rozwój nauki i szkolnictwa wyższego podstawą rozwoju Polski*. KSN od samego początku działa z takim przeświadczeniem, ale dobrze, że przy okazji naszego Zjazdu jeszcze raz przypominamy, że jesteśmy głęboko przekonani, że właśnie tak jest. Dobrze byłoby dodać, o jaki rozwój chodzi. Z całą pewnością nam w Solidarności zależy, aby to nie był rozwój, który mierzy się tylko jednym wymiarem. Myślimy o rozwoju jako procesie wielowymiarowym. Szczególnie wysoką rangę nadajemy człowiekowi i ludziom oraz poszukiwaniu prawdy. Jest to prosty klucz do zrozumienia naszych wystąpień i niejednokrotnie odrębności naszych wystąpień.

W ostatnim roku, a szczególnie od ostatniego półroczia, nastąpiło ogromne nasilenie propozycji legislacyjnych ze strony Rządu. W Sejmie są już złożone projekty 5-u ustaw dotyczących sfery nauki. Są również zapowiadane przygotowania do dalszych ustaw, tj. ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym oraz ustawy o stopniach i tytule naukowym.

Rozmowa o tych sprawach będzie jednocześnie komentarzem do tych propozycji. I dobrze, że tak będzie. Te ustawy będą miały konkretne konsekwencje. Rozmawiamy więc nie o fikcji lecz o rzeczywistości, która będzie kreowana przez te ustawy.

Opracowywane są opinie do tych ustaw. W listopadzie opracowano opinie do 5-u ustaw (18 stron). Były przy tym trudności z nadążaniem, bo propozycje Rządu co pewien czas się zmieniały. Wersje, które zostały skierowane do Sejmu odbiegają od wersji pierwotnych.

Przewodniczący odniósł się do następujących kwestii:

**Innowacyjność.** W ubiegłym roku szczególną rangę nadawano innowacyjności i udziałowi nauki w kreowaniu tej innowacyjności.

Innowacyjność to współdziałanie bardzo wielu podmiotów, w tym: wielkich korporacji, koncernów z kapitałem zagranicznym i kapitałem krajowym, średnich i małych przedsiębiorstw, banków. Tego problemu nie rozwiąże się tylko siłami resortu nauki. Od dawna o tym mówimy. Sprawa innowacyjności jest b. ważna. Wskaźnik, który jest wyrażany relacją nakładów z gospodarki na naukę i z budżetu państwa na naukę, jest u nas zupełnie od-

wrotny niż w innych krajach. Jeżeli tego wskaźnika nie zmienimy, to znaczy, że Polska nie jest na drodze, która gwarantuje wysoki rozwój.

Zmiana tej sytuacji wymaga zaangażowania całego Rządu. Siłami tylko jednego ministerstwa nie da się tego zmienić. Natomiast po stronie nauki - Nauka musi być otwarta i gotowa włączyć się w ten proces.

- Czy przedstawione projekty to gwarantują? – Otóż, praktycznie rzecz biorąc, daleko posunięte jest tu działanie w odniesieniu do jednostek badawczo-rozwojowych (JBR). Obecnie we wdrożeniach udział JBR wynosi 80%. Jest to wymuszenie działalności wdrożeniowej na tych, którzy doskonale się spisują w kontaktach z gospodarką. – A co z resztą potencjału: w uczelniach i Polskiej Akademii Nauk? Muszę tu wyraźnie zaznaczyć - nie proponuję żadnych wymuszeń w stosunku do uczelni i PAN. Takie działanie byłoby błędem. Atmosferę sprzyjającą innowacyjności osiągniemy nie przez stosowanie wymuszeń, ale poprzez stworzenie takiego systemu w szkolnictwie wyższym i placówkach naukowych, aby to było oczywiste. Osiągniemy to (moim zdaniem) m.in. poprzez zmianę modelu kariery akademickiej, poprzez inne kryteria, które winny być stosowane przy ocenie pracowników akademickich. Muszą być wysoce cenione dokonania sprawdzające się w praktyce. W odniesieniu do uczelni technicznych, w ocenie pracownika, musimy wysoko cenić osiągnięcia inżynierskie.

Pewną nadzieję budzi powołanie Narodowego Centrum Badania i Rozwoju. Tam będą kierowane środki na badania stosowane, na zastosowania praktyczne. Pobudzanie takiej działalności jest nakazem dla tej agencji. Ale innowacyjności w Polsce nie wprowadzimy, jeżeli to ma być tylko wyodrębniona wyspa.

Ustawa o instytutach badawczych to w gruncie rzeczy głównie ustawa o intensyfikacji przekształceń jednostek badawczo-rozwojowych. KSN jest otwarta na ten proces, na procesy racjonalnych przekształceń, które pozwolą tym placówkom być konkurencyjnymi w kategoriach polskich i europejskich.

Jednocześnie zwracamy uwagę, że tym przekształceniom musi towarzyszyć dobra praktyka; te działania muszą być głęboko merytorycznie uzasadnione. To nie mogą być działania dla wygody nadzorujących lub przy-  
padkowe.

Nie możemy odnieść się akceptująco do propozycji zawartej w rozporządzeniu do ustawy. Chodzi o podział na kategorie A, B i C. Kategoria C nie uzyskuje żadnego finansowania. Jaka jest propozycja w tym rozporządzeniu? Do segregacji placówek, wg projektu rozporządzenia, nie stosuje się żadnego kryterium bezwzględne. Jest proponowane wyłanianie tych, którzy w rankingu będą na końcu. Gdyby nawet wszyscy byli bardzo dobrzy, to i tak będą posegregowani: od najlepszych do tych trochę mniej dobrych i tych z końca usuniemy. To jest wyścig australijski. Ostatni odpada. Inaczej „wyścig szczurów”. To jest najlepsze rozwiązanie do likwidacji placówek naukowych. Temu rozwiązaniu mówimy: NIE.

Kolejny problem, to model kariery akademickiej. Chodzi w szczególności o instytucję habilitacji. My od dawna proponujemy uproszczenie modelu kariery akademickiej. Habilitacja jest wyrazem braku zaufania nas samych do nas samych. Powinniśmy doprowadzić do tego, aby funkcjonował najprostszy model, czyli ocena człowieka, ocena jego dokonań. Rozwój kariery akademickiej na tym powinien być oparty. Widać to szczególnie teraz; przy ocenie pracownika, przy uwzględnianiu jego możliwości w zakresie awansu akademickiego, powinniśmy doceniać dokonania praktyczne (np. dokonania inżynierskie). To również winno otwierać drogę do kariery akademickiej. To jest niezbędne do tworzenia dobrej atmosfery dla innowacyjności.

Zapowiedź projektu Ministerstwa sygnalizuje pół kroku w dobrą stronę, bo przewiduje uproszczenie postępowania habilitacyjnego. Niestety, drugi krok osłabia ten pierwszy i stawia poważny znak zapytania przy całej procedurze dlatego, że proponuje się, aby kompetencje decyzyjne zostały przekazane do Centralnej Komisji. Jest to cofnięcie się i zrozumiałe jest odczucie, że jest to likwidowanie autonomii i środowiska naukowego. Tak to jest postrzegane i podobnie na tę propozycję patrzy KSN.

Mówi się o uczelniach flagowych i o flagowych placówkach naukowych. Byłaby na to zgoda, gdyby były na to gwarantowane dodatkowe środki. Niestety rzeczywistość jest inna. Będzie to zabieranie jednym, by dać więcej drugim. Nie jesteśmy na takim poziomie finansowania, by można było uznać za właściwe uszczuplanie dotacji komukolwiek.

Byłoby dobrze, gdyby nasze uczelnie lokowały się wysoko w rankingach światowych. To by świadczyło o sile polskiej edukacji i nauki. Musimy jednak docenić to, że wszystkie polskie uczelnie prezentują co najmniej dostateczny poziom. To jest b. ważne. Naszą siłą jest to, że nie ma dużej rozpiętości w zakresie poziomu kształcenia pomiędzy najlepszymi uczelniami i tymi słabszymi. To trzeba cenić. Dlatego przesada w konstruowaniu instytucji flagowych mogłaby to zakłócić. To byłaby duża strata. Opowiadamy się za rozsądną autonomią, opowiadamy się za samorządnością.

Od dawna obserwujemy zderzenie dwóch tendencji w szkolnictwie wyższym:

- jedna, to widzenie uniwersytetu w kategoriach uniwersytetu tradycyjnego,
- druga, to wysuwanie bardzo silnie na pierwszy plan, że jest to edukacyjne przedsiębiorstwo.

Szkolnictwo wyższe, to niewątpliwie biznes. Traktowanie uczelni jako biznesu jest rzeczą naturalną. Byłoby jednak niedobrze, gdyby na uczelniach ta tendencja dominowała. Większość uczelni powinna być związana z tradycyjnym pojmowaniem zadań uniwersytetu. To nie jest problem, którego skutki dotyczą tylko szkolnictwa

wyższego. To jest dyskurs, który przenosi się na funkcjonowanie człowieka w życiu. Obrona tradycyjnego uniwersytetu ma znaczenie wybiegające poza mury uczelni, jest obroną wartości humanistycznych.

Ze spraw szczegółowych chcę odnieść się do preferowanych w ustawowych czynnikach motywujących do pozytywnego działania pracowników nauki. Są to:

- lęk przed utratą pracy,
- lęk przed złą oceną.

My musimy być tymi, którzy przekonują, że motorem pozytywnego działania nie musi być lęk. Trzeba budować na innych wartościach, np. takim czynnikiem motywującym do normalnej dobrej pracy naukowej mogą być warunki stabilizujące zatrudnienie.

Mówiąc o szkolnictwie wyższym nie mogę pominąć problemu lustracji. W środowisku, które jest tak głęboko związane z poszukiwaniem prawdy, ta sprawa powinna być załatwiona natychmiast z pełnym przekonaniem, z pełną pokorą. Nie możemy sensownie budować przyszłości nie odnosząc się do przeszłości. Nasz głos w tej sprawie był jednoznaczny. Wydawało się, że taka będzie odpowiedź całego środowiska. Tak się nie stało. Nasze środowisko nie przekroczyło jednak progu prawdy. To wielka strata. Kto wie, czy największe straty nie dotyczą tych osób, które nie powiedziały jasno o swoich uwikłaniach. Zatajenie współpracy może prowadzić do psychicznego zniewolenia. W takim przypadku wszelkie zagadnienia, nawet nie zdając sobie z tego sprawy, postrzegane są pamiętając o tym, aby się coś z tej przeszłości nie wydało. Utrudnia to ocenę otaczającej rzeczywistości i odnoszenie się do niej.

Wierzę, że środowisko akademickie znajdzie w tej sprawie rozwiązanie. Takie rozwiązanie może być zaproponowane w nowelizacji ustawy o szkolnictwie wyższym.

Finansowanie zadań nauki szkolnictwa wyższego. Jesteśmy przyzwyczajeni do tego, że od lat - w szczególności politycy - szeroko mówią o wielkim znaczeniu edukacji, o wielkim znaczeniu nauki. I systematycznie rezultaty są fatalne. Nawet dość skromny plan zwiększenia nakładów, który został zaproponowany w kwietniu ubiegłego roku, już na starcie przy projektowaniu budżetu państwa na r. 2009 nie został spełniony.

Oczekiwanie, że ulegnie poprawa finansowania, nie jest interesem tylko naszego środowiska. Jeżeli myślimy o innowacyjności, to trzeba dla tego środowiska stworzyć większe szanse uczestnictwa w tym procesie. My od dawna wskazujemy, że na naukę nakłady powinny wynosić co najmniej 0,6 % PKB. W szkolnictwie wyższym ten poziom minimalny wynosi 1,2% PKB. To jest ten poziom, który poprawiłby potencjał placówek. Łatwiej byłoby im wchodzić z propozycjami w gospodarkę, a także w różnego rodzaju konkursy europejskie. Uważam, że w dalszym ciągu powinniśmy występować o to do rządu, do parlamentu.

Czy zapoznawszy się z pakietem ustaw odnosimy wrażenie, że ich celem jest zniwelowanie nacisku na władzę wywieranego przez Związek i Środowisko Naukowe.

Z całą pewnością powinniśmy w dalszym ciągu zabiegać o poprawę finansowania i stworzenie strategii poprawy finansowania. Także w okresie kryzysu. Oczekujemy rozsądnego, rzeczowego dialogu. Przygotowania rozsądnej drogi poprawy.

W ubiegłym roku rozpoczęliśmy rozmowy z Ministrem Nauki i Szkolnictwa Wyższego związane z finansowaniem zadań nauki i szkolnictwa wyższego. Rozmowy te nie zakończyły się zadawalająco. W związku z tym wystąpiliśmy do Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” o wszczęcie sporu z Rządem. Taką decyzję otrzymaliśmy i wystąpiliśmy do Premiera zgłaszając spór z Rządem. Do tej pory nie ma żadnego ustosunkowania się do tej kwestii.

W okresie formowania budżetu państwa w tym roku w Komisji Sejmowej Edukacji, Nauki i Młodzieży został przyjęty odważny wniosek o zwiększenie nakładów na szkolnictwo wyższe, ze wskazaniem na poprawę wynagrodzeń o 1 mld zł. Szkoda, że nie było silnego poparcia dla tego wniosku ze strony środowiska. Tylko ok. 10% senatów uczelni podjęło stanowiska wspierające. Ta odważna propozycja wymagała zdecydowanego poparcia środowiska. Posłowie inaczej patrzą na problem, gdy jest nacisk zainteresowanego środowiska. A tak, zasadne jest pytanie, dlaczego 90% uczeni nie dało takiego poparcia. Czyżby w 90% uczelni były wystarczające środki na dobre kształtowanie wynagrodzeń ?

Niedawno mieliśmy spotkanie z Ministrem Nauki i Szkolnictwa Wyższego, na którym omawialiśmy zwięzony program postulatów o finansowaniu nauki i szkolnictwa wyższego. W zakresie przyszłości był tylko jeden postulat dotyczący odpowiedniego umocowania relacji 3:2:1:1 (chodzi o wynagrodzenia) przy planowaniu budżetu państwa. Pozostałe punkty dotyczyły finansowania, ale w bieżącym roku. W tym pierwszym punkcie nie dogadaliśmy się z Panią Minister. Pani Minister uważa, że aktualny zapis ustawy, obowiązek wywiązania się z tej relacji nakłada tylko na rektorów uczelni. To jest według nas nieprawda. Od rektorów można tego wymagać, ale ten, kto załatwia budżet dla uczelni, czyli minister, musi zadbać, aby w dotacji dydaktycznej na uczelnie przyszły środki, które pozwolą rektorowi wywiązać się z tego obowiązku. Jeżeli uczelnia ma dodatkowe dochody, to wtedy zgodnie z ustawą można dodatkowo powiększać wynagrodzenia. Bardzo niedobrze, że po raz drugi nie możemy przeprowadzić rozsądnej debaty w zupełnie zasadniczej sprawie. Oczekiwanie dialogu społecznego to nie jest prośba. To jest zasada konstytucyjna. Dialog społeczny to nie jest tylko grzecznościowe spotkanie, to nie jest tylko wymiana



informacji, to jest także staranne wysłuchanie argumentów jednego i drugiego. Tego brakuje. To jest problem dla KSN, to jest problem dla naszego Związku.

Na naszym poprzednim WZD w Spale podjęliśmy uchwały, które zmierzały do prac nad najlepszym rozwiązaniem dla naszego Związku, a w szczególności dla KSN, jeżeli chodzi o strukturę Związku.

W połowie ubiegłego roku powołaliśmy zespoły do merytorycznego przygotowania naszego WZD. Jeden z tych zespołów miał się zająć misją KSN i całym zbiorem problemów z tym związanych. W ostatnim okresie powstała nawet ożywiona dyskusja, chwilami bardzo emocjonalna. Problem jest ważki i trudny. KSN jest sekcją branżową i jest to branżowość autentyczna.

W stosunku do zadań, jakie mamy, nasze możliwości są wyraźnie za małe. Utrzymanie obecnego poziomu działania jest niestety trudne. Jednocześnie zdajemy sobie sprawę, że poprawa naszej sytuacji wymaga nowych rozwiązań, także w zakresie finansowania wewnątrz naszego Związku. Musimy się z tym zmierzyć, choć budzi to emocje. Jest to trudny problem, lecz trzeba go podjąć i tak poprowadzić, aby wzmocnić i KSN i cały nas Związek. Musimy dążyć do zmian zachowując solidarność przez małe „s”. Dzięki temu wygrywaliśmy i będziemy dalej wygrywać.

Chciałbym przypomnieć, że w przyszłym roku przypada 30-ta rocznica „Solidarności”.

Dlatego apeluję o przypomnienie naszej przeszłości. Tak się składa, że wiek KSN jest taki sam, jak wiek „Solidarności”. Tylko wtedy, na początku, była to Ogólnopolska Komisja Porozumiewawcza Nauka.

Apeluję do Państwa i za Waszym pośrednictwem także do kolegów z NSZZ „Solidarność” - postarajmy się zebrać materiały, które zatrzymałyby w naszej pamięci różnego rodzaju dokonania i przeżycia. Prosimy o przesyłanie opracowań do Biura KSN. Postaramy się je zebrać i opublikować. Dziękuję bardzo. (*oklaski*)

Po wystąpieniu Przewodniczącego KSN głos zabrał **Janusz Orkisz**. Podziękował za wystąpienie i poprosił Komisję Mandatową o odczytanie protokołu dotyczącego prawomocności obrad i quorum.

Protokół odczytał przewodniczący Komisji Mandatowej Bogumił Linde:

- liczba delegatów (wg aktualnej listy) - 171

- liczba obecnych delegatów - 89.

Komisja Mandatowa stwierdza, że obrady są prawomocne. Jest quorum.

Współprzewodniczący WZD Janusz Orkisz ogłosił półgodzinną przerwę, tj. do godziny 11<sup>45</sup>.

**Ad 6.** Po przerwie Janusz Orkisz przywitał przybyłych gości:

- Janusza Śniadka - przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”,
- Waldemara Bartosza - przewodniczącego Zarządu Regionu Świętokrzyskiego NSZZ „Solidarność” oraz wiceprzewodniczących: Mieczysława Gójskiego i Kazimierza Pasternaka, a następnie poprosił o zabranie głosu przez Janusza Śniadka – przewodniczącego Komisji Krajowej.

**Janusz Śniadek** wyraził wielką radość i satysfakcję, że mógł się spotkać z delegatami. Obecność na WZD KSN uznał za wielki honor i wyraził żal, że nie zdążył na doskonałe wystąpienie przewodniczącego Janusza Sobieszczańskiego.

Poinformował, że „Solidarność” już od września/października ubiegłego roku, w rozmowach z Rządem, stawiała na pierwszym miejscu kwestię kryzysu. Powiedział m.in.: zwracaliśmy uwagę Rządowi (nieskutecznie), domagając się rozmów o sposobie zapobiegania kryzysowi, a w szczególności zagrożeniom, które wynikają z tej sytuacji dla społeczeństwa, dla pracowników, dla gospodarki kraju.



Media jesienne protesty sprowadziły tylko do batalii o kwestie emerytalne. A my domagaliśmy się w równym stopniu dialogu w sprawach służby zdrowia, dialogu w sprawach oświaty oraz dialogu w sprawie nadchodzącego kryzysu.

Ubolewam, że media mało rzetelnie przekazywały informacje na ten temat. „Solidarność” mówi na kryzys: dobrem najwyższym jest praca; utrzymywanie miejsc pracy, utrzymywanie poziomu zatrudnienia w sytuacji rosnącego bezrobocia staje się kierunkiem działania, potrzebą podstawową. Tutaj jest absolutna zgoda pomiędzy nami, a pracodawcami. Również Pan Premier parokrotnie to hasło powtarzał. Nieoczekiwanie oświadczył w mediach, że utrzymywanie miejsc pracy jest dla niego priorytetem. Powtórzył to oświadczenie w lutym w imieniu całego Rządu. Ten postulat, to nie

słyszę odpowiedzi. Podobnie nie słyszę odpowiedzi o tych faktycznych, realnych działaniach, które Rząd podejmuje. W sferze deklaracji tego Rządu pojawił się postulat subsydiowania zatrudnienia, z którym „Solidarność” i pozostali partnerzy w tej chwili, w sposób formalny, wystąpili do Rządu w pakiecie 13-tu postulatów.

(Na salę obrad wszedł ksiądz infułat Józef Wójcik z Suchedniowa - honorowy członek NSZZ „Solidarność”. Delegaci przywitali go oklaskami. Janusz Śniadek nadmienił, że niedawno miał zaszczyt uczestniczyć w doniosłym jubileuszu księdza Wójcika).

Przewodniczący w dalszej kontynuacji swojego wystąpienia mówił o tym, co zawiera pakiet trzynastu postulatów:

- utrzymanie zatrudnienia poprzez stymulowaną pomoc dla firm i pracowników,
- utrzymanie popytu wewnętrznego poprzez ochronę poziomu wynagrodzeń i wzrost nakładów na inwestycje budżetowe,
- lepsze wykorzystanie (przyspieszenie wykorzystania) funduszy europejskich do działań antykryzysowych na rynku pracy,
- pomoc najuboższym, tym najsłabszym i najbardziej poszkodowanym w czasie kryzysu,
- odbudowa zaufania (do instytucji finansowych, między podmiotami gospodarczymi, między bankami a klientami).

Kwestie zaufania należy przenieść również na inne sfery życia publicznego. Dla zbudowania poczucia bezpieczeństwa, by nie nakręcać wśród ludzi spirali pesymizmu, lęku, poczucia zagrożenia. Konieczne jest budowanie zaufania również w dialogu społecznym. Zaufanie partnerów społecznych, związków zawodowych i pracodawców do Rządu, do podejmowanych działań, dających poczucie bezpieczeństwa również indywidualnego każdego z nas, jest absolutnie konieczne. Stąd pewna powściągliwość (mimo pozorowanego dialogu ze strony rządu) Związku, by nie rujnować wśród ludzi poczucia bezpieczeństwa. Chociaż zaczynamy zbliżać się do progu cierpliwości, bo lawinowo zaczęło wzrastać bezrobocie (od początku roku o ok. 200 tys.). Przykład Huty Szkła. W Hucie Stalowa Wola uniknięto zwolnień w drodze pewnych ustępstw i porozumieniu ze związkami. Przypadek Fabryki Wagon w Ostrowie. Te przykłady pokazują, że tam pomoc dla pracowników, dla zakładów, jest potrzebna natychmiast.

Komisja Trójstronna przyjęła stanowisko (apel) wzywający stronę rządową do natychmiastowego przystąpienia do negocjacji tego 13-punktowego pakietu postulatów antykryzysowych, które nie są w sumie receptą na cały kryzys. To jest pewna część. To jest pewna lista postulatów społecznych, wyłonionych spośród zgłoszonych kilkudziesięciu innych, wspólnie przez nas opracowanych.

Może trudno w to uwierzyć, ale myśmy w ramach Komisji Trójstronnej (od początku) spotkali się z przedstawicielami Rządu trzykrotnie. Powtarzam: 3 razy. Spotkania te były niejako wymuszone. W czasie, gdy o kwestiach kryzysowych powinno dyskutować się niemal bez przerwy, to my praktycznie prawie nie rozmawiamy. Natomiast w mediach od przedstawicieli rządu słyszymy, że przecież trwa dialog. Mało tego. Pani Minister Fedak publicznie, na początku marca, powiedziała, że to partnerzy społeczni opóźniają pracę, wstrzymują projekty rządu.

Jest dla nas oczywiste, że ludzie w Polsce oczekują od nas, byśmy jak najszybciej się dogadali. By zaistniały realne pomysły, propozycje rozwiązań dające ludziom pomoc w tych sytuacjach dramatycznie trudnych. Można powiedzieć, że mamy do czynienia z pewną psychozą, ale groźną o tyle, że pod hasłami kryzysu próbuje się forsować pewne rozwiązania, które są w ogóle nie uprawnione, tzn. na hasło kryzys, obniżać płace wszędzie, gdzie się da. Tymczasem prawda jest taka (wiemy ze swoich badań), że dzisiaj w Polsce na poziomie 20 – 30% trwają rozmowy i negocjacje, i wspólnie z pracodawcami robimy różne uzgodnienia obniżające koszty pracy (nowelizacja, aneksy do umów zbiorowych) ze względu na sytuację kryzysową.

W czasie kryzysu winno chronić się poziom popytu, poziom konsumpcji i chronić obywateli, by nie bali się inwestować.

(Przewodniczący J. Śniadek zachęcał do korzystania ze strony internetowej [www.solidarnoscnakryzys](http://www.solidarnoscnakryzys) i dedykował opracowania Stefana Porte). W tych opracowaniach (mówił dalej) są tylko 3 postulaty pracodawców, dwa rozwiązania wspólne (pracodawcy i związki). Natomiast 8 przeforsowanych przez związki. Jest to cały pakiet o charakterze socjalnym, dotyczący wynagrodzeń, wsparcia dla najuboższych, zniesienia opodatkowania zapomóg, bonów.

Dzisiaj inwestowanie w pomoc najuboższym, tym najbardziej poszkodowanym, daje pewność, że zainwestowane środki natychmiast wracają na rynek w postaci popytu; będą to środki na konsumpcję. Kierowanie środków do zamożniejszych stwarza prawdopodobieństwo, że będą to środki skierowane na oszczędności. Obecne działania rządu powodują, że ciężar kryzysu dźwigają pracodawcy i uderza to w pracowników. Ale nie może być tak, że tego ciężaru nie będzie dźwigał Rząd. I nie chodzi tu wcale o zwiększenie deficytu budżetowego. Jednak pewien poziom zaangażowania budżetu jest konieczny.

13-go złożyliśmy ten pakiet do Rządu. Wczoraj spotkaliśmy się po raz pierwszy z rządem. Rząd ma się odnieść do tego na piśmie w przyszłym tygodniu. Na Radzie Ministrów ma być przedyskutowane to stanowisko, a potem najszybciej, jak się da (zespoły problemowe już pracują), żeby już 21 kwietnia trafiły na sesję parlamentu te rozwiązania, które uda się uzgodnić.

Na początku marca otrzymałem od Janusza (Sobieszczańskiego) pismo KSN z prośbą o włączenie do porządku posiedzenia Komisji Trójstronnej zgłoszonych przez was problemów.

(W tym czasie na ekranie prezentowana była treść dokumentu Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” skierowanego do Janusza Śniadka – Przewodniczącego Komisji Krajowej, w którym zawarta jest prośba o włączenie do

agendy najbliższego posiedzenia Komisji Trójstronnej ds. Społeczno-Gospodarczych spraw związanych z ograniczeniem środków przewidzianych w budżecie państwa na badania naukowe).

W pierwszej chwili (mówił dalej J. Śniadek) podszedłem z pewnym niepokojem do możliwości realizacji tych postulatów. Jestem jednak mile zaskoczony, po spotkaniu z Premierem Pawlakiem, który sam wyszedł temu naprzeciw. Uzgodniłem z nim, że w ciągu tygodnia zostanie przygotowane wystąpienie na piśmie definiujące obszary, czy tematy, które miałyby być przedmiotem tej dyskusji. Premier Pawlak zadeklarował, że jeżeli okaże się, iż terminy tych ustaw są tego rodzaju, że wymaga to dużo szybszego działania, to zostanie powołany w innym trybie na kolejnym prezydium ten zespół. To był kolejny pozytywny element, który uzyskaliśmy w dniu wczorajszym.

Zaaranżowaliśmy również spotkanie dotyczące absorpcji środków unijnych, które również na te cele są przeznaczone. Są wstępne uzgodnienia, co do kolejnych spotkań. Co z tego wyniknie; czas pokaże. Przepraszam za zbyt długie wystąpienie. Jeżeli są jakieś pytania, to proszę.

Janusz Orkisz podziękował J. Śniadkowi za wystąpienie (*oklaski*) i poinformował, że pytania można będzie zadawać po wszystkich wystąpieniach.

Jako następny, głos zabrał **prof. Jerzy Błażejowski** – przewodniczący Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego, który zaczął od pytania: czy reformy w szkolnictwie wyższym są potrzebne i sam odpowiedział, że są potrzebne, bo to się dzieje w Europie i na świecie. Więc reform nie unikniemy. Jest tylko problem, w jakim kierunku one powinny pójść. I zaproponował następujące kierunki działań:

Co się tyczy kształcenia, czyli dbałości o wysoki poziom kształcenia, to pod tym hasłem można rozumieć przede wszystkim zmiany modelu kształcenia. Kształcenia, w którym się przekazuje wiedzę, na kształcenie, w którym się kształtuje umiejętności, postawy. To są hasła nowe. Chodzi więc o to, by młodym ludziom przekazać nie tylko wiedzę, ale również umiejętność wykorzystania tej wiedzy.

Następną sprawą jest nasza obecność w europejskim, globalnym obszarze nauki i szkolnictwa wyższego. Chodzi również o to, aby dyplomy naszych absolwentów były uznawane w krajach europejskich i na świecie.

Kolejną sprawą, która jest bardzo istotna, to jest wykorzystywanie wyników badań. Mamy najniższe wskaźniki w Europie i na świecie wykorzystania wyników badań. Z tym się wiąże zmiana mentalności naszych środowisk naukowych, polegająca na tym, że badania, które mogą być wykorzystane, powinny być uznane za priorytetowe. Powinno się rozszerzyć pojęcie co to jest nowość naukowa, a co to jest osiągnięcie twórcze. Przydatność powinna być miarą użyteczności badań. Tutaj są potrzebne zmiany legislacyjne i zmiany naszej mentalności. W przeszłości (w okresie międzywojennym) użyteczność była na pierwszym miejscu, a przy tym odkrywano coś nowego.

Nie możemy również zapomnieć o tradycji i nie możemy nie patrzeć, jak nowoczesne uczelnie i instytuty badawcze wyglądają. Mam na myśli sprawy organizacji. Pod tym się kryją różne problemy: wyboru, czy powoływania władz uczelni, zatrudniania na stanowiskach, modelu kariery.

Misja szkolnictwa wyższego. Nauka istnieje nie tylko dla siebie. Istnieje, by zaspakajać potrzeby tych osób, które w tym uczestniczą. Zaspakajać potrzeby kraju i społeczeństwa. Na koniec prof. Jerzy Błażejowski życzył Delegatom, by na tym spotkaniu pochylili się nad tymi ważnymi problemami. Życzył również miłego pobytu w tym pięknym miejscu (*oklaski*).

Współprzewodniczący J. Orkisz podziękował profesorowi za przemówienie i poprosił o zabranie głosu Andrzeja Smirnowa – przewodniczącego sejmowej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży (jednocześnie Delegata).

**Andrzej Smirnow** podziękował za współpracę z KSN. Choć obecnie punkty widzenia są rozbieżne, to ta współpraca bardzo dobrze się układa. Podkreślił, że w swojej pracy korzystał z dorobku Krajowej Sekcji Nauki.

Nawiązał do wypowiedzi Janusza Śniadka, która była dla niego bardzo interesująca, szczególnie jako osoby zasiadającej w Sejmie. Tego typu wypowiedź zwraca uwagę na wiele kwestii, które się pomija. W kwestii związanej z nauką i szkolnictwem wyższym, sądzi, że mamy do czynienia z takim okresem, gdzie musi nastąpić inne spojrzenie na nasze środowisko. Wiąże się to również z tym, że po 89 roku, kiedy nastąpiły zasadnicze zmiany w naszym kraju, my w KSN dbaliśmy o to, aby środowisko naukowe za bardzo nie ucierpiało. Aby utrzymać potencjał. Np. ustawa o Komitecie Badań Naukowych, która zastąpiła poprzednie przepisy o finansowaniu nauki (w okresie PRL), miała za zadanie stabilizację i ochronę środowiska. Były to pieniądze z budżetu państwa, którymi dzieliło się środowisko. W ten sposób można było utrzymać środowisko naukowe w okresie tych radykalnych zmian. Ustawa ta została zlikwidowana, bo nie spełniała swoich oczekiwań. Przez dłuższy okres czasu nie powstał system finansowania nauki. Teraz mamy pakiet trzech ustaw, o których jeszcze będziemy mówić w zespołach, które tworzą zręby systemu finansowania nauki. Te ustawy mają jeszcze wiele mankamentów i będzie jeszcze wiele dyskusji wokół tego systemu. Jest to jednak ważne, bo jest to próba całościowego spojrzenia na problem finansowania. Mam tu na myśli ustawę o finansowaniu nauki, ustawę o narodowym centrum badań, certyfikacji badań i rozwoju oraz ustawy o narodowym centrum nauki. Trzy ustawy tworzą cały system.

Nawiązując do wystąpienia Janusza Sobieszczańskiego i Janusza Śniadka w kwestii dotyczącej innowacyjności gospodarki: Jest to sprawa dość zasadnicza, bo innowacyjność polskiej gospodarki jest bardzo słaba. Jeste-



śmy wg statystyk na 4-y miejscu od końca w Unii Europejskiej. Poza legislacją, która może tej sprawie pomóc, w Komisji podjęliśmy takie inicjatywy, aby w drodze konsultacji ze wszystkimi, którzy są tym zainteresowani, te sprawy omówić. Chcemy, aby powstał rodzaj mapy drogowej, która wskazywałaby jakie czynności należy podjąć w przyszłości zarówno w sensie fiskalnym finansowania nauki, ale również organizacji nauki. Aby zwiększyć innowacyjność nauki i likwidować bariery. Warunkiem efektywności nauki jest niewątpliwie zwiększenia finansowania. Chodzi o zwiększenie finansowania nie o 20 – 30%, ale o 2 – 3 krotnie, aby te badania były efektywne. W warunkach naszego kraju trzeba przede wszystkim zmniejszyć ilość instytucji naukowych (niewiele zmienioną od czasów PRL). Pod szczególną presją są JBR-y, ale również Polska Akademia Nauk. Jest duże rozproszenie uczelni. Chodzi o to, aby w sposób najbardziej rozsądny skomasować te instytucje naukowe do takiego stopnia, aby poziom finansowania nauki był odpowiednio wysoki.

Dotychczasowe działania rządów nie przyniosły oczekiwanych rezultatów. Teraz jest kolejna próba. Powstała ustawa o instytutach badawczych. Prace dopiero się rozpoczynają. Głównym celem tej ustawy jest selekcja. Chodzi o to, aby instytuty, które powstaną z JBR-ów, rzeczywiście uprawiały naukę. Aby instytucje, które tylko z nazwy są JBR-ami uległy likwidacji lub zostały zmuszone do przekształceń, by uwolnić środki na naukę dla innych. Jest jeszcze wiele spraw, które w tej ustawie się nie znalazły. Polska Akademia Nauk w tym nie uczestniczy.

O szkolnictwie wyższym. Szkół mamy bardzo dużo. Nastąpił pięciokrotny wzrost uczącej się młodzieży w stosunku do roku 1989. Jest wiele problemów z funkcjonowaniem, finansowaniem tych szkół. Obecne ustawy, które są w Sejmie nie obejmują szkolnictwa wyższego.

Być może trzeba rozdzielić karierę zawodową na akademicką i bardziej zawodową. Może to rozwiąże problem habilitacji i awansu zawodowego.

W tej chwili toczą się prace nad krajowym systemem kwalifikacji. Jego celem jest uznawanie polskich kwalifikacji w innych krajach.

Jest wiele problemów do rozwiązania, ale ich się nie rozwiąże od razu. Sądzę, że ten pakiet ustaw, który w tej chwili procedujemy, to jest początek pewnego procesu, który będzie trwał dość długo. Uważam, że system przeniesiony z poprzedniej epoki trwał zbyt długo. *(oklaski)*

Jako następny głos zabrał **Maksymilian Celeda** – Dyrektor Departamentu Szkolnictwa Artystycznego w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego, który zaznaczył, że reprezentuje Ministra Bogdana Zdrojewskiego (i za chwilę odczyta jego list), i powiedział: jest dla mnie wielkim zaszczytem uczestniczyć dzisiaj w obradach (uczestniczyłem również w obradach w Spale). Muszę powiedzieć, że jest to z wielkim pożytkiem dla Ministerstwa Kultury, zwłaszcza, gdy jest niewielka liczba studentów, a mamy 18 wyższych uczelni. Bardzo cenimy sobie współpracę z KSN. Jest okazja, by podziękować za współpracę, za to, że często radzimy się i uzyskujemy pomoc od Pana Przewodniczącego, od członków Waszego Związku. Pomoc, którą nam przekazujecie, jest realizowana przez nasze uczelnie. Jestem pod wielkim wrażeniem wystąpienia Przewodniczącego J. Sobieszczańskiego. Było to bardzo interesujące, mądre wystąpienie. Byłoby dużym sukcesem tego spotkania, gdyby postulaty zawarte w jego wystąpieniu, mogły być zrealizowane (może nie w całości). Następnie odczytał list Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, skierowany do Janusza Sobieszczańskiego – Przewodniczącego KSN NSZZ „Solidarność”.

„Szanowny Panie Przewodniczący. Serdecznie dziękuję za zaproszenie mnie na WZD Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”. Wysoko cenię sobie współpracę z KSN NSZZ „Solidarność”. Chciałbym wyrazić wdzięczność za dostrzeganie specyfiki wyższego szkolnictwa artystycznego i pomoc w rozwiązywaniu najważniejszych spraw tego szkolnictwa. Przedstawiony przez Państwo program obrad zawiera szereg bardzo interesujących propozycji. Jednakże pilne obowiązki zawodowe nie pozwalają mi na uczestnictwo w tym ważnym wydarzeniu. Dlatego Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego będzie reprezentowane przez Maksymiliana Celedę – Dyrektora Departamentu Szkolnictwa Artystycznego i Edukacji Kulturalnej.

Życzę wszystkim organizatorom i uczestnikom, aby Zjazd przyniósł zamierzone rezultaty, a przyjęte motto: *Rozwój nauki i szkolnictwa wyższego podstawą rozwoju Polski*, w pełni zrealizowało się. Z poważaniem, Bogdan Zdrojewski.”

Współprzewodniczący J. Orkisz podziękował Panu Celedzie i prosił, by w imieniu Delegatów osobiście podziękował Panu Ministrowi. *(oklaski)*

Następnie zabrał głos gospodarz tego terenu **Waldemar Bartosz** – Przewodniczący Zarządu Regionu Świętokrzyskiego, który w krótkim wystąpieniu podziękował i powiedział, że się cieszy z tego, że po raz pierwszy może gościć KSN na ziemi wszystkim znanej i bliskiej.

Wyraził radość ze spotkania z wieloletnimi współpracownikami: Januszem Sobieszczańskim, Julkiem Srebrnym i Andrzejem Smirnowem. Życzył delegatom, by dzięki innowacji nauki, zdobycze nauki wdrożone do gospodarki były środkiem na wychodzenie z kryzysu i by te obrady temu służyły.

To jest Państwa zobowiązanie w stosunku do kraju, ale nasze zobowiązanie w stosunku do nauki – powiedział. *(oklaski)*

Następnie J. Orkisz zachęcał do dyskusji i zadawania pytań znamienitym gościom, pytań nawet trudnych. Ponieważ na dyskusję pozostało 33 minuty, prosił, by pytanie trwało do dwóch minut.

Głos **Kazimierza Sicińskiego** (m. 11): podziękował J. Śniadkowi za zajęcie się wnioskiem KSN o postawienie sprawy gospodarki opartej na wiedzy na Komisję Trójstronną. Jest to ważna i istotna sprawa dla naszego środowiska, a jeszcze ważniejsza dla Polski. Gdyby Polska miała zbudowaną gospodarkę opartą na wiedzy, a nie gospodarkę opartą na inwestycjach zagranicznych, byłaby bardziej odporna na kryzys. To było główne motto i przesłanie wniosku. Nie zgadza się z wypowiedzią Andrzeja Smirnowa dotyczącą JBR-ów. K. Siciński argumentował, że JBR-y bardzo się zmieniły (jest ich 2/3 tego, co było niedawno) i należy je wykorzystać do budowy gospodarki opartej na wiedzy. Z Przewodniczącym J. Błażejowskim zgadza się w pewnych poglądach dotyczących nauki, np. dotacji statutowych zarówno szkół wyższych jak i wszelkich instytutów naukowych. Krytykował tworzenie polityki naukowej przez konkursy (Pani Minister B. Kudrycka jest przekonana, że da się to zrobić). Powiedział również: ucywilizujemy fragment ustaw dotyczących nauki i wspólnymi siłami doprowadzimy do trochę lepszych rezultatów niż to ma miejsce w tych projektach.



który miał być przeznaczony na podwyżki płac w szkolnictwie wyższym i o którym wspominał J. Sobieszkański. Drugie pytanie dotyczyło kwoty 470 mln zł, które w rezerwie ministerialnej miały być przeznaczone na regulacje płac, czy kwota ta jest rezerwą rządową, czy pozostaje w dyspozycji (naszego) ministra. Jak to wygląda z punktu widzenia Komisji Sejmowej.



splývają na najliczniejszą rzeszę, czyli na tych najniżej stojących w hierarchii. Wg niego, nie ma sensu wtlaczać innym ludziom do głowy, że zachodzi jakaś niezgodność lecz wynika to z prawa ekonomicznego.



nowacyjny.

Pytania kierowane były do Prezydium.

**Ewa Mróz** (m. 78) – pytała profesora J. Błażejowskiego, co rozumie przez zachowanie tradycji akademickiej i misję szkolnictwa wyższego (przedtem przypomniała, że 19 lat temu Rada Główna Szkolnictwa Wyższego stawiała podobne postulaty i nic z tego nie wynikło). Z żalem zwróciła się do Przewodniczącego J. Śniadka, że Komisja Krajowa nie korzysta z pomysłów i możliwości grupy intelektualnie wysoko postawionych ludzi.

**Wiesław Jamrożek** (m. 49) - jako ostatni – skierował swoje pytanie do Przewodniczącego Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży w sprawie kariery naukowej i zapytał, dlaczego nic nie mówił w swoim wystąpieniu na temat profesur.

Kierujący dyskusją Janusz Orkisz prosił o przestrzeganie długości wypowiedzi (2 min.) i by pytania kierowane były do konkretnych osób.

**Barbara Staniewicz-Brudnik** (m. 4) w pytaniu skierowanym do A. Smirnowa wywodziła, że JBR-y traktowane są jako archeologiczne dinozaury; nie jest to ani słuszne, ani dobre, tym bardziej (jak wynika z wypowiedzi J. Sobieszkańskiego), że 80% projektów dotyczących innowacyjności gospodarki, wprowadzają te jednostki. Apelowała, by doprowadzić do pełnej restrukturyzacji i by niczego nie robić na siłę; nie stosować przymusu, jakiego Ministerstwo Gospodarki zastosowało wobec nich.

**Jerzy Romański** (m. 39) z UMK w Toruniu – zapytał A. Smirnowa, czy Komisja Sejmowa zajmowała się legendarnym miliardem zł,

**Jan Łyczewski** z Politechniki Warszawskiej apelował do Janusza Śniadka, aby 14 kwietnia, jeżeli odbędzie się spotkanie Komisji Trójstronnej, pojawił się 14. postulat pt. aby środki społecznego przekazu były społeczne, a nie publiczne.

**Ryszard Piątkowski** (m. 48) z Politechniki Poznańskiej – pytał, czy nauka może być efektywna (pytanie do wszystkich). Wg niego można mówić o efektywnym wykorzystaniu nauki, a w twierdzeniu, że nauka jest efektywna, jest pewne nieporozumienie. Drugie pytanie skierowane do Przewodniczącego Śniadka – czy poza światem pracy zna jakieś inne światy w sensie bytu publicznego i pracowniczego, i czy kwestionuje prawa ekonomiczne, że zawsze obciążenia zawieruchy ekonomicznej

**Alina Rynio** (m. 75) z KUL – pytała A. Smirnowa o Krajowe Systemy Kwalifikacji. Mówiła o swojej ciężkiej, „żołnierskiej” pracy i pracy zespołu nad dostosowywaniem sposobu kształcenia w Instytucie Pedagogiki do Konwencji Bolońskiej 3+2. Pytanie brzmiało: kiedy będą te Krajowe Systemy Kwalifikacji i na kiedy ma się przygotować do kolejnej żołnierskiej roboty.

**Jacek Wojs** (m. 26) z Politechniki Krakowskiej mówił w imieniu własnym i kolegów z „Solidarności” o dwóch ciężkich grzechach:

1. wprowadzenie dwustopniowego systemu kształcenia prowadzi do upadku szkolnictwa wyższego w Polsce,
2. brak jednostki, która wdrażałaby w życie wspaniały dorobek in-

**Odpowiedzi.** Zaczął **Andrzej Smirnow** – w odniesieniu do: **1)** konsolidacji; to co było wymuszone przez Ministerstwo Gospodarki miało charakter patologiczny. Niewątpliwie JBR-y stanowią zaplecze gospodarcze i po to były kiedyś tworzone, ale w innym systemie gospodarczym. Wtedy wszystko było centralnie zarządzane. Dzisiaj mamy gospodarkę wolnorynkową, inaczej zorganizowaną. JBR-y nadal są w Ministerstwie Gospodarki i to jest nieporozumienie. Nie chodzi o likwidację tych jednostek, ale o to, by pracowały one na rzecz gospodarki. Ich część stanie się instytutami, część zostanie zlikwidowana, np. Instytut Maszyn Matematycznych w Warszawie. Chodzi o to, by instytuty, które zostaną, dostawały więcej pieniędzy. Ustawa o JBR-ach zostanie zastąpiona ustawą o instytutach badawczych. Obecnie 1/3 środków na naukę pochodzi spoza budżetu państwa, a 2/3 z budżetu. W krajach rozwiniętych jest proporcja odwrotna. Jeżeli gospodarka będzie korzystała z innowacyjności nauki, to ta struktura środków będzie ulegała zmianie i to będzie miernik innowacyjności. Miliard zł na naukę, uchwalone przez Komisję Edukacji, Nauki i Młodzieży było uchwałą wbrew intencji budżetu państwa. Częściowo ta rezerwa celowa została w Senacie, bo Sejm to odrzucił. Rezerwa ta została zamrożona w związku z mniejszym dopływem środków do budżetu państwa. Prawdopodobnie w połowie roku będzie nowelizacja budżetu, co oznacza cięcia budżetowe (w szkolnictwie wyższym i edukacji tylko o 5%). **2)** Czy nauka może być efektywna? - Oczywiście chodzi o korzystanie z efektów nauki. **3)** Trzeba odróżnić autonomię nauki, autonomię instytucji naukowych od autonomii korporacji naukowych. Korporacja nie musi mieć takiej autonomii, bo ma zbyt dużą.

Krajowy System Kwalifikacji, a Strategia Bolońska. Dostosowanie do Strategii Bolońskiej jest bardzo potrzebne, bo do nas przyjeżdża bardzo mało studentów z innych krajów. Natomiast dużo Polaków pobiera naukę za granicą (nasz mankament) i ten proces będzie postępował.

System Kwalifikacji, to dalsza przyszłość, ale chodzi o to, by każdy kraj opracował własny system kwalifikacji i by można go było porównać z innym systemem kwalifikacji. Dzisiaj takiego systemu nie ma. Np. System Boloński wprowadził trójstopniowe studia, wg których licencjat to studia zawodowe, a magisterium to już są studia akademickie. W rezultacie to nie jest prawdą, bo wszystko zależy od tego, jaka uczelnia je realizuje. Stąd koncepcja rozdzielenia dwóch nurtów szkolnictwa wyższego; czyli studia zawodowe i studia akademickie. Wtedy łatwiej poradzić sobie z karierami akademickimi i karierami zawodowymi.

**Janusz Śniadek** – na pytanie, czy zna inne światy niż świat pracy – odpowiedział: znam różne światy. Jednym jest świat naukowy, świat ciężkiej pracy. „Solidarność” powstała wtedy, gdy zasypaliśmy podział pomiędzy inteligencją i robotnikami, i „Solidarność” się skończy, gdy ten podział odbudujemy (*oklaski*).

Problemy zawsze uderzają w pracowników. Po to się tym zajmujemy, bo to wynika z naszego statutu, z roty przysięgi, którą składaliśmy. Zajmujemy się tym również, by realizować postulaty zawarte w kampanii „Solidarność na kryzys” (w liście 13 punktów w pakiecie).

Dopóki nie zostaną zwiększone (2 – 3-krotnie) środki na naukę, to ciągle będziemy w ogonie Europy i świata. Nie będzie rozwoju Polski, jeżeli nie postawimy na innowacyjność i nie odstępimy tylko od rzucania haseł.

Nauka, oświata to pewna tożsamość. To jest elita. Ale to nie tylko prawa, ale i obowiązki. Stwierdził, że po kryzysie na pewno nie będzie tak samo, bo skończyła się polityka kapitalizmu kasynowego.

Przewodniczący J. Śniadek zadeklarował pomoc Komisji Krajowej dla KSN.

**Profesor J. Błażejowski** – odpowiedział Panu K. Sicińskiemu, że współpraca układała się dobrze. Wyniki badań winny być wykorzystane, np. tak, jak przed wojną, gdy prof. I. Mościcki (chemik) zbudował zakłady azotowe. W RFN wymuszono dwustopniowy system kształcenia i my musimy zsynchronizować ten system z europejskim. Dzisiaj kształcą się kilkakrotnie więcej młodzieży niż kiedyś. Przez to wartość dyplomów magisterskich się obniżyła. Chodzi o to, by studia zawodowe kończyli wszyscy, studia magisterskie wybrani, a doktoranckie ci bardziej wybrani. Panią Profesor z KUL uspakajał, informował, że nic nie trzeba zmieniać. Programy można jedynie nieco zmodyfikować i wykorzystać. Uczelnia musi sformułować kwalifikacje tak, żeby je można było porównać z innymi. Na pytanie, czym się zajmuje Rada, odpowiedział, że skierował do delegatów pewne hasła, by się nimi zajęli.

Odpowiedź dla Pani Profesor Mróz - teraz musimy dostosować się do tego, jakie są oczekiwania. Dzisiaj naukowiec nie może liczyć na pełną swobodę, musi liczyć się z oczekiwaniem otoczenia. Tradycyjna misja szkolnictwa wyższego dzisiaj już nie funkcjonuje. Pewne elementy misji tradycyjnych powinny pozostać, ale należy sobie zdawać sprawę z tego, że jak kogoś kształcimy, to oczekuje on od nas, że po zakończeniu nauki będzie miał przede wszystkim pracę. Uczelnia musi zdecydować, jakie studia chce prowadzić; czy studia zawodowe, czy studia bardziej akademickie.

Na posiedzeniu Komisji Sejmowej Przewodniczący **Janusz Sobieszkański** odpowiedział; oszczędności ze strony nauki i szkolnictwa wyższego zaprezentowane przez Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego na posiedzeniu Komisji Sejmowej wynoszą około 1 mld zł.

Nas interesowała głównie rezerwa celowa (427 mln zł) na podniesienie wynagrodzeń i udało się uzyskać jasną odpowiedź, że te oszczędności 1 mld zł nie dotyczą kwoty rezerwy celowej, że kwota ta prawie w całości powinna posłużyć do poprawy wynagrodzeń w szkolnictwie wyższym. To było ok. miesiąc temu.

Jest wyraźna różnica w poglądzie na finansowanie badań statutowych; my uważamy, że finansowanie działalności statutowej ze strony państwa jest b. ważne, bo badania statutowe to jest to, z czym wiąże się sens istnienia

instytutu naukowego. Ministerstwo patrzy na ten problem, jak na zło konieczne. Obecnie coraz więcej osób ma taki sam pogląd na finansowanie działalności statutowej, jak my. Mitem jest, że działalność statutową można realizować poprzez ciągle wygrywanie konkursów, a taką propozycję daje się polskim placówkom naukowym (w Niemczech, z grantów uzyskanych w konkursach pochodzi 20-30% środków).

O tytule naukowym – chodzi o propozycje, które przypuszczalnie wypłyną ze strony Ministerstwa, zasygnalizowana została sprawa uproszczenia procedury postępowania habilitacyjnego. Sprawa tytułu naukowego to dłuższa sprawa (nie na tą chwilę).

Prowadzący obrady zarządził przerwę obiadową do godz. 14<sup>45</sup>.

## Sesja plenarna II

Po przerwie obrady wznowił A. Smirnow. Przypomniał, że Komisja Uchwał i Wniosków pracuje i prosił o składanie (pisemnych i podpisanych) wniosków do Komisji; następnie poprosił Wojciecha Pillicha (przewodniczącego zespołu roboczego) do wystąpienia wprowadzającego na temat **(8A) Misja i skuteczność działania Związku, pozyskiwanie nowych członków**. W. Pillich powiedział m.in., że Związek działa w formie z l. 80. i 90. mimo, że otoczenie zmieniło się w sposób zasadniczy. Struktura Związku nie jest dostosowana do obecnych warunków; struktura regionalna nie jest przydatna dla KSN, która działa na terenie całego kraju. Oddziaływanie kierowane jest do struktur krajowych, głównie do Rządu. Mało jest odniesień do struktur samorządowych działających regionalnie. Porozumienia regionalne istnieją (Regionalne Sekcje Nauki), ale nie są one wykorzystywane, bo widocznie nie ma takiej potrzeby.

Mówił o zadaniach regionów (rejestracja podstawowych jednostek Związku, pobieranie składek i przekazywanie części składki do Komisji Krajowej), o niedostosowaniu struktury do warunków, o tym, że ustawa o związkach zawodowych nie przewiduje ochrony prawnej działaczy ze struktur ponadzakładowych w jednostkach naukowych i szkołach wyższych, o problemach pracowników nauki zajmujących się sprawami związkowymi (przez czteroletnią kadencję lub dłużej), którzy po powrocie do swojego zawodu przestają być kwalifikowanymi pracownikami i wynika to z charakteru pracy zawodowej. Należy dążyć do tego, aby strukturę i umocowanie Związku zmienić, tzn. winna być inicjatywa ze strony Prezydium KSN, ze strony Rady Krajowej KSN i zebrania przewodniczących Komisji Zakładowych, by KSN się usamodzielniała i podlegała bezpośrednio Komisji Krajowej. Stosowna uchwała winna być przesłana do Prezydium Komisji Krajowej, która może skierować wniosek na WZD NSZZ „Solidarność” i może to być tematem obrad Zjazdu (szczegóły zostaną omówione w grupie, która się tym zajmowała). By działać profesjonalnie, KSN musi mieć pracowników etatowych.

Wywołany do wystąpienia wprowadzającego na temat **(8B) Budżet państwa w zakresie nauki i szkolnictwa wyższego. Finansowanie zadań nauki i szkolnictwa wyższego** – Julian Srebrny poinformował, że jeszcze się przygotowuje.

Przystąpiono więc do następnego tematu **(8C) Wskazania dla rozwoju nauki i szkolnictwa wyższego. Reformy**.

W wystąpieniu wprowadzającym Kazimierz Siciński zawniósł, by tematowi pierwszemu (8A) poświęcić więcej uwagi; pozostałe tematy są kontynuacją pierwszego. Następnie poinformował o reformach proponowanych przez obecny Rząd. W sejmie jest 5 projektów ustaw. Do tego 2 ustawy zaproponowane przez poprzedni Rząd (ekipę PiS), a niedługo do tego pakietu ustaw dojdzie ustawa *Prawo o szkolnictwie wyższym* oraz ustawa o stopniach i tytule naukowym. Jest to olbrzymi materiał. Trzeba się nad nim pochylić, bo jeśli to nie będzie zrobione, to prawdopodobnie zmiany, które są proponowane, nie będą odpowiadały interesom pracowników i interesowi związkowemu.

Ustawą „matką”, jeżeli chodzi o ustawy związane z nauką, jest ustawa o zasadach finansowania nauki. Oprócz rozwiązań korzystnych dla rozwoju nauki, są tam również rozwiązania, które są kontrowersyjne i niekoniecznie spowodują to, co założono; chodzi m.in. o dotacje statutowe na badania naukowe i nie można ograniczyć się tylko do procedur konkursowych. Jest szereg rzeczy, które nie mogą być przedmiotem jakiegokolwiek konkursu.

Kolejna sprawa, to 2 nowe agencje, tj. Narodowe Centrum Badań i Rozwoju oraz Narodowe Centrum Nauki. Ustawa o Narodowym Centrum Nauki jest ustawą, do której nie można mieć większych zastrzeżeń. Będzie ona tworzyła podwaliny pod dobre rozwiązania w zakresie badań podstawowych.

Gorzej jest z badaniami stosowanymi. Agencja pn. Narodowe Centrum Badań i Rozwoju powstała 2 lata temu w trakcie procesu legislacyjnego i oprócz wielkich nadziei niewiele z tego powstało. W procesie legislacyjnym należy zadbać o takie wymodelowanie tych zapisów, żeby ta agencja mogła spełniać swoją rolę. Trzeba zrobić to tak, by nie być niewolnikami tych przepisów, bo życie jest dużo ciekawsze od tych przepisów. Stać nas na takie rozwiązanie, by zamienić pieniądze w funduszach strukturalnych, czy budżetowe, na efektywne inwestowanie w naukę, z wdrożeniami, które popchną gospodarkę w tym kierunku. Gospodarka będzie oparta nie tylko i wyłącznie na inwestycjach, a będzie oparta na wiedzy, z której już nikt nas nie wyzjuje.

Julian Srebrny, korzystając z komputera, rzutnika i ekranu, zaprezentował materiał przygotowany przez nieobecnego na WZD Jerzego Olędzkiego, do tematu 8B porządku obrad.

Krajowa Sekcja Nauki uważa, że nadszedł czas, by wreszcie zakończyć trwający w Polsce, od kilkunastu lat, okres ograniczania środków finansowych z budżetu państwa na realizację zadań szkolnictwa wyższego i nauki. Paradoksalnie, sprzyja temu światowy kryzys gospodarczy. Wśród wielu postulatów, wskazujących drogi wyjścia z kryzysu, przewijają się coraz częściej te, które wskazują na potrzebę większego niż dotąd zaangażowania się państwa w finansowanie dziedzin kumulujących kierunki własnego rozwoju, czyli przede wszystkim finansowanie edukacji i nauki. (Krótki komentarz; niewielka suma zainwestowana teraz w przygotowanie badań i projektów przyniesie zwielokrotniony efekt). Dalej (z tekstu) – Odkładając działania na później gotujemy katastrofę. Pierwszym krokiem we wskazanym kierunku – przyjęcie w projekcie budżetu państwa na rok 2010 – że nakłady nie powinny być niższe niż 0,6% PKB. Jeżeli w Polsce nie osiągnie się pewnego poziomu badań naukowych, to przemysł nie wkroczy w ich wykorzystywanie czy współfinansowanie. Według badań tendencji światowych, musi być co najmniej 0,5% PKB (lub więcej) przeznaczonych przez państwo na badania naukowe. Dopiero od tego poziomu zaczyna się powolny wzrost nakładów z przemysłu na badania naukowe. Skutki niedofinansowania nauki:

- kompromitujące nas wydatki na rozwój nauki w przeliczeniu na 1 mieszkańca,
- wzrost dekapitalizacji aparatury naukowo-badawczej,
- brak instytucji pośredniczącej pomiędzy obszarem nauki a przedsiębiorstwami,
- spadek liczby osób zatrudnionych w sferze nauki,
- brak młodej kadry badawczej.

Postulat podstawowy: odpowiednie finansowanie badań statutowych i badań własnych jest podstawą do tego, by potem powstały dobre projekty (0,6% PKB). Teraz jest poniżej 0,4% PKB.

W projekcie budżetu państwa na rok 2010 należy środki finansowe zaprojektować w takiej wysokości, by gwarantowały realizację relacji 3:2:1:1 (profesorowie, adiunkci, asystenci, pracownicy nie będący nauczycielami akademickimi) wynagrodzeń pracowników publicznego szkolnictwa wyższego do przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej. To ma gwarantować budżet państwa. W nowej ustawie interpretuje się inaczej te zapisy, niż były w regulacji z roku 2001–2005. Jest to naciąganie pewnych sformułowań, by wykazać, że wszystko jest w porządku.

Postulat KSN do rozmów z Minister B. Kudrycką:

- do bazy płacowej dodać 20% dodatków rzeczowych (teraz jest 5%),
- środki finansowe na pomoc materialną dla studentów i doktorantów oraz na
- wsparcie systemu pożyczek i kredytów studenckich powinno być w dalszym ciągu zwiększane.

Zasady przyznawania stypendiów były tak beznadziejne, że mało studentów korzystało ze stypendiów i środki finansowe na ten cel nie zostały wykorzystane.

Koszt kształcenia studenta wynosi w Polsce ok. 40% PKB/głowę (w innych krajach 60–90% PKB/głowę).

Komentarz; jest duży szum, że będą pieniądze z funduszy europejskich na stworzenie bazy badawczej, a w projekcie jest 300 mln na projekty z całej Polski. W tej sytuacji nawet najlepsze projekty nie przejdą.

Prowadzący obrady (A. Smirnow) poprosił, by Krystyna Andrzejewska odczytała komunikat Zespołu ds. Regulaminu, która podziękowała najpierw Leszkowi Jankowskiemu za przedstawienie tych wszystkich uwag (jest ich dużo), a brak jest dokumentów, które ułatwiłyby jutro procedowanie nad zmianą obowiązującego regulaminu. W związku z tym propozycja Zespołu jest następująca:

Chcemy przygotować projekt nowego Regulaminu w oparciu o nowy Statut (NSZZ „Solidarność”), bo od tego czasu Statut poważnie się zmienił, i uchwały Komisji Krajowej do tego Statutu oraz uchwały Krajowego Zjazdu, tak, aby ten Regulamin w przyszłości (za rok) i do zakończenia tej kadencji obowiązywał, i był zgodny z obowiązującym prawem związkowym.

Dyskusja nad takim projektem wymagałaby parę godzin. Bierzemy na siebie następujące zobowiązanie: przygotowanie takiego regulaminu, przygotowanie stosownych dokumentów, na które będziemy się powoływać. Proponujemy, żeby w tej kadencji zwołać jeszcze jedno WZD poświęcone głównie kwestiom regulaminów. To jest 1 regulamin, który proponujemy. Nasza propozycja, co do terminu, aby był to czerwiec lub początek lipca br., miejsce – Poznań.

Środowisko akademickie wzięłoby na siebie organizację takiego jednodniowego spotkania (z noclegami i organizacją pozostałych spraw).

Przy okazji wypłynęła jeszcze jedna ważna rzecz, co dalej z KSN; czy będziemy się zbliżać do zmiany sekcji w sekretariat. Jeżeli taka będzie wola Państwa, to ten WZD powinien przygotować Regulamin, który byłby obowiązujący, lub który przyjęłaby władza stanowiąca sekretariatu (nazwijmy go umownie Sekretariatem Nauki i Szkolnictwa Wyższego). Aby taki sekretariat powołać, to niezależnie od tego regulaminu, trzeba będzie złożyć odpowiedni wniosek, do którego m.in. musi być dołączony taki projekt regulaminu. Komisja Krajowa go rozpatrzy i na tej podstawie podejmie stosowną uchwałę; miejmy nadzieję, że taką, jakiej byśmy oczekiwali, czyli utworzyłaby nasz odrębny sekretariat.

Byłby to terminowo ostatni dzwonek z następujących powodów: po tym terminie zbliżają się wakacje, po wakacjach rozpoczynamy w nowym roku akademickim wybory Komisji Zakładowych na poziomie uczelni (na nową kadencję) i wtedy, gdy Komisja Krajowa (KK) wyrazi zgodę na utworzenie sekretariatu, trzeba będzie podjąć



stosowną uchwałę o przystąpieniu do sekretariatu i określić, w jaki sposób dokonujemy wyboru tych delegatów do nowego organu. Tamten trzeba będzie wyrejestrować. Jeżeli taka sytuacja nie nastąpi (bo Komisja Krajowa nam odmówi), to pozostaniemy sekcją. Będziemy mieć obowiązujący Regulamin i też będziemy musieli podejmować stosowne uchwały i dokonywać wyboru delegatów. Aby tego nie robić w ostatniej chwili, Zespół proponuje termin czerwiec/lipiec br. zwołania WZD, które powinno się ograniczyć tylko do spraw roboczych (bez zapraszania gości). Wtedy byłyby uregulowane wszystkie kwestie.

A. Smirnow – podziękował całemu Zespołowi, zaproponował, by WZD przyjęło do wiadomości komunikat i by potem Zespół, który został powołany, wspólnie z Prezydium WZD wszystkie te kwestie ustalił. Nikt nie oponował.

Przed rozejściem się zespołów roboczych do wyznaczonych sal padł wniosek Pana K. Sicińskiego, by pierwszy temat (8A) omawiać jeszcze przez godzinę na głównej sali obrad, a dopiero później przejść do zespołów roboczych. (Byłaby to zmiana porządku obrad).

Głos Przewodniczącego **Janusza Sobieszczańskiego** – chociaż sprawy systemowe, sprawy budżetu i finansów, to jest kontynuacja naszych działań, niemniej to są 3 bardzo ważne obszary. W każdym z tych obszarów powinniśmy podjąć stanowisko lub uchwałę, które będą istotnym wskazaniem naszego stosunku do władz, do Rządu. A przede wszystkim to powinny być takie dokumenty, które skierujemy do Rządu i one same będą miały pewną siłę wymowy i dlatego te wszystkie 3 obszary są ważne. Zaproponował utrzymanie przyjętego porządku obrad. *(oklaski)*

(Pan K. Siciński wycofał wniosek).

**Andrzej Perzyński** (m. 8) – w związku z przypadającą w tym roku 25-tą rocznicą męczeńskiej śmierci ks. Jerzego Popiełuszki – w imieniu związkowców z trzech instytutów badawczych w Puławach, zwrócił się z prośbą o zakupienie cegiełek na budowę pomnika ks. Jerzego.

Podział Delegatów na grupy (8A, 8B i 8C) odbył się przez dobrowolny akces do pracy w dowolnym zespole. Pierwszy zespół pozostał i pracował na głównej sali obrad, drugi na sali znajdującej się piętro niżej, a trzeci w pomieszczeniu kawiarni. Po zakończeniu pracy poszczególnych zespołów (grup Delegatów) nastąpiła prezentacja wyników ich prac.

**Ad 8A.** Wojciech Pillich – zaprezentował wyniki zespołu pierwszego (8A):

- członkowie Związku (wszyscy) powinni dołożyć starań, by zwiększyć liczbę członków,
- należy zainicjować zmiany struktury Związku, by zapobiec likwidacji Związku,
- utworzyć sekretariat lub rozbić KSN na 2 – 3 grupy.

**Ad 8B.** Kazimierz Siciński – zaprezentował pracę zespołu, który pracował w trzech blokach tematycznych:

- 1) dydaktyka i kariera akademicka,
- 2) finansowanie,
- 3) innowacyjność.

Dopracowany projekt uchwały zostanie zaprezentowany dopiero jutro (29 III). (Mówił o patologiach, koteriach i problemach profesury – krytycznie; o tym, że efekty badań są dopiero po latach; że innowacyjność, to hasło – wytrych i o sięganiu po pieniądze bez konsekwencji).

**Ad 8C.** Julian Srebrny – przy pomocy komputera zaprezentował projekt tekstu dotyczącego dialogów z Rządem (dwa warianty). Jednocześnie informował, że na poziomie Ministerstwa są miłe spotkania, ale nic z tego nie wynika. To nie jest prawdziwy dialog społeczny. Mówił o rozczarowaniu z dotychczasowych kontaktów NSZZ „Solidarność” z przedstawicielami Rządu.

Żądamy od przedstawicieli władz przestrzegania zasad rzeczywistego dialogu społecznego, którego niezbywalnym atrybutem winno być wsłuchanie się w głos drugiej strony (propozycja J. Orkisz).

**Ad 9.** Rozpoczęto dyskusję na ich temat.

Padły propozycje zmiany zaproponowanego tekstu. Dla niektórych tekst był niezrozumiały. Jerzy Romański (m. 39) – bronił tekstu, z wyjątkiem p.1. Janusz Orkisz zaapelował o składanie uwag na piśmie. Zaproponował dopracowanie projektu i przedstawienie go pod głosowanie w terminie późniejszym.

Julian Srebrny – zaprezentował tekst stanowiska WZD dotyczący niedofinansowania zadań szkolnictwa wyższego (po niewielkiej modyfikacji projektu, nieobecnego na Zjeździe, Jerzego Olędzkiego).

Janusz Sobieszczański zwrócił uwagę, że niewielka modyfikacja powoduje, że zmieniony tekst gubi sens sentencji. Zaproponował, aby zrezygnować z tej modyfikacji.

Uwaga została przyjęta. Za przyjęciem stanowiska głosowało 86 delegatów, 1 osoba wstrzymała się do głosu. Stanowisko zostało przyjęte.

Głos – **Jerzy Romański** (m. 39 – w sprawie pozyskiwania członków Związku):

- atutem związku może być sukces (widełki płacowe),
- sprawy pracownicze; nieprawidłowe wynagrodzenie za urlop macierzyński dla nauczycieli akademickich,
- działalność sportowa.

Wojciech Pillich zgłosił projekt uchwały nr 2 WZD, dotyczącej zmian w strukturze Związku: „Realizacja zadań statutowych przez KSN wymaga odpowiedniego umocownia KSN w strukturze NSZZ „Solidarność”, umożliwiającego osiągnięcie wytyczonych celów.

WZD zobowiązuje Radę KSN do podjęcia energicznych i skutecznych działań zmierzających do podporządkowania KSN bezpośrednio Komisji Krajowej Związku, celem właściwego wpływu na prace podejmowane przez Związek, a także dla zapewnienia odpowiednich środków na realizację zadań stawianych przed KSN.”

Dyskusja nad tekstem: Kazimierz Siciński (m. 11), Andrzej Grząślewicz (m. 81) – uwagi krytyczne. Jerzy Romański (m. 39) – zaproponował inną wersję tekstu (wersja pracowników Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu). Elżbieta Kryś (m. 90) – przytoczyć poprzednią uchwałę ze Spały, a dopiero potem pracować nad tekstem.

Wojciech Pillich odczytał treść uchwały podjętej przez WZD w Spale.

Przewodniczący KSN zaproponował, by przyjąć 1 z dwóch wariantów treści uchwały dotyczącej zmiany usytuowania KSN w strukturach NSZZ „S”. (Druga wersja to ta, zaproponowana przez pracowników Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu.)

W głosowaniu sondażowym większe poparcie uzyskał projekt pierwszy (wyświetlony na ekranie). W głosowaniu rzeczywistym projekt ten uzyskał 57 głosów. Głosowało 84 osoby; brak było quorum, by podjąć uchwałę.

Padł wniosek (z sali), by ponownie sprawdzić quorum. Policzone, że na sali znajduje się 87 delegatów. Zarządzono ponowne głosowanie projektu uchwały nr 2. Za przyjęciem uchwały – 60 głosów, przeciw – 12, wstrzymało się – 12, a 1 osoba nie głosowała. W chwili głosowania na sali znajdowało się 88 osób. Uchwała została przyjęta.

Uroczystą kolacją zakończono pierwszy dzień WZD.



**Ad 10.** Janusz Orkisz rozpoczął obrady od sprawdzenia, czy jest quorum, ale ze względu na nadal wchodzących na salę delegatów, odłożono to na później (do podjęcia uchwał potrzeba 86 osób głosujących). Zgodnie z programem, odbędzie się dalszy ciąg dyskusji i przyjęcie uchwał, które wczoraj były dyskutowane i miały zostać preredagowane.

O głos został poproszony Wojciech Pillich, który przedstawił projekt pilotowanej przez siebie uchwały:

„Rozwój Polski i pomyślność jej obywateli w znacznym stopniu zależy od zaangażowania nauki i szkolnictwa wyższego w ukształtowanie gospodarki oraz stosunków społecznych w naszym kraju. W sposób szczególnie to zaangażowanie jest potrzebne w okresie obejmującego również Polskę ogólnoswiatowego kryzysu finansowego. Wymaga on nadania priorytetowego znaczenia tym dziedzinom, które zapewniają przewyższenie trudności i rozwój kraju. Konieczne jest utworzenie przez rządzących warunków, w których także nauka i edukacja są czynnikami decydującymi o kondycji Polski w świecie oraz o sytuacji materialnej Polaków.

Walne Zebranie Delegatów Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” zobowiązuje władze KSN do dalszego i skutecznego prowadzenia działań służących nadaniu należytej rangi nauce i szkolnictwu wyższemu, a także zapewnieniu nauczycielom akademickim i naukowcom odpowiedniego statusu społecznego i materialnego oraz dobrych warunków do pracy. W tym celu należy:

1. Promować opracowania prawne przygotowane przez KSN, w szczególności rozwiązania znajdujące się w przygotowanym przez KSN projekcie prawa „o szkolnictwie wyższym”. Zmiana prawa powinna być bodźcem uruchamiającym inicjatywę i rezerwy zawarte w potencjale ludzkim jednostek naukowych i uczelni.
2. Domagać się od rządzących wskazania dostosowanych do realiów naszego kraju priorytetowych kierunków jego rozwoju i odpowiedniego wspomaganie jednostek naukowych i kształcących w realizacji tych zadań. W szczególności konieczne jest odpowiednie honorowanie decydujących o rozwoju kraju kierunków nauk ścisłych, a także ich studentów. Nie może to jednak odbywać się kosztem podnoszenia ogólnego poziomu nauki i kształcenia.
3. Żądać od władz kompleksowych systemowych rozwiązań dotyczących nauki i edukacji na ich każdym poziomie oraz zabezpieczenia środków na ich realizację.
4. Domagać się zapewnienia nauczycielom akademickim i naukowcom stabilnego systemu rozwoju na wszystkich etapach awansu zawodowego, umożliwiającego utrzymanie ich na dłużej w jednostkach jako profesjonalistów w warunkach sprzyjających efektywnej pracy.”

Prowadzący obrady J. Orkisz poprosił o zgłaszanie uwag i przekazanie ich na piśmie do W. Pillicha. Jeśli będą to uwagi większej wagi, to należy napisać swoją propozycję poprawki.

Zgłoszone uwagi:

- Urszula Mikołajczak, pracownik naukowo-techniczny Uniwersytetu Wrocławskiego, wniosła o uwzględnienie w tekście także pracowników uczelni nie będących nauczycielami akademickimi.
- Ryszard Mosakowski – na początku powinno być napisane, o co chodzi. Tekst powinien zacząć się od słów: „WZD ... itd.”, a pierwszy akapit znaleźć na końcu, ponieważ jest on uzasadnieniem.
- Przedstawicielka (obserwator) z Uniwersytetu Łódzkiego zwróciła uwagę na dwuznaczne sformułowanie w p. 2: „Nie może to jednak odbywać się kosztem podnoszenia ogólnego poziomu nauki i kształcenia”. Z tą opinią zgodził się J. Orkisz, twierdząc, że wskazany fragment należy preredagować.
- Jan Łyczewski - o rozwoju kraju nie decydują tylko nauki ścisłe i dlatego to sformułowanie też trzeba preredagować.
- Wojciech Pillich odczytał uwagę J. Srebrnego, aby słowa „nauki ścisłe” zastąpić słowami „nauki matematyczno - przyrodnicze i techniczne”. Jest to też zawężenie, ale okoliczności rozwoju naszego kraju wskazują na pewne preferencje.
- Propozycja J. Orkisz - sformułować to tak, że wszystkie nauki są ważne, ale promować należy wyżej wymienione lub ułożyć dwa warianty tekstu, które zostaną przegłosowane.
- Aleksandra Wiśniewska, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, przychyliła się do głosu R. Mosakowskiego, aby początek tekstu usunąć, bowiem w uchwale powinno być jasno określone, czego żądamy i kto ma to wykonać. W p.1 brakuje, kto ma być wykonawcą, a w p. 4 nie ma adresata.
- Jerzy Romański – rażące jest sformułowanie „władze KSN”, bo nie mamy władz, lecz Radę i Prezydium. Należy raczej napisać „Rada KSN”. Pytanie do autorów uchwały o to, jaka jest intencja akcentowania decydującej roli nauk ścisłych dla rozwoju kraju.
- Julian Srebrny – potrzeba zwiększenia preferencji dla studentów nauk matematyczno-przyrodniczych i technicznych wynika z małej liczby chętnych do studiów na tych kierunkach. „Nie może Polska żyć tylko z obracania pieniędzmi, ale trzeba też coś produkować”.

Prowadzący obrady J. Orkisz skomentował, że przyczyną małej liczby studentów nauk ścisłych i technicznych jest wycofanie matematyki z obowiązku na maturze.

Poprosił W. Pillicha, aby wykorzystał zgłoszone uwagi i ponownie przedstawił preredagowany projekt uchwały. Przypomniał też o zgłaszaniu wniosków do Komisji Uchwał i Wniosków.

Julian Srebrny przedstawił preredagowany projekt uchwały dotyczącej dotychczasowych efektów naszych kontaktów z przedstawicielami rządu. Z różnych propozycji zostały wybrane i przedstawione dwie krańcowe wersje, jedna krótka, druga wydłużona.

Została do nich zgłoszona poprawka, aby „żądamy od przedstawicieli władz rzeczywistego dialogu społecznego” zamienić na „domagamy się od przedstawicieli władz dialogu społecznego”. Przeprowadzono głosowanie, czy użyć w niej słowa „żądamy”, czy „domagamy”. Większość opowiedziała się za „żądamy”.

Głosowanie za sformulowaniem:

- tylko „dialog” – 31 głosów,
- „rzeczywisty dialog” – 38 głosów; przegłosowano.

Po ustaleniu tych szczegółów są dwie wersje – jedna skrócona (wersja nr 1), którą proponuje J. Srebrny i druga rozszerzona (wersja nr 2) Jerzego Romańskiego.

J. Srebrny, na prośbę prowadzącego obrady, odczytał oba teksty.

#### **Wersja skrócona (nr 1):**

„Walne Zebranie Delegatów Krajowej Sekcji Nauki wyraża głębokie rozczarowanie dotychczasowymi efektami kontaktów przedstawicieli NSZZ „Solidarność” z przedstawicielami rządu Rzeczypospolitej Polski. Żądamy od przedstawicieli władz przestrzegania zasad rzeczywistego dialogu społecznego, którego niezbywalnym atrybutem winno być rozważenie alternatywnych propozycji z dążeniem do zawarcia kompromisu.”

#### **Wersja nr 2.**

„Walne Zebranie Delegatów Krajowej Sekcji Nauki wyraża głębokie rozczarowanie dotychczasowymi efektami kontaktów przedstawicieli NSZZ „Solidarność” z przedstawicielami rządu Rzeczypospolitej Polski. Żądamy od przedstawicieli władz przestrzegania zasad rzeczywistego dialogu społecznego, którego niezbywalnymi atrybutami winno być:

1. rozważenie alternatywnych propozycji z dążeniem do konsensusu lub kompromisu,
2. wsłuchiwanie się w głos drugiej strony z poszanowaniem jej poglądów,
3. ujawnianie swoich priorytetów z eliminacją ukrytych intencji.”

Dyskusja nad przedstawionymi projektami:

- Krzysztof Zboiński – „Czy ta uchwała dotyczy stanu obecnego kryzysu?”
- Julian Srebrny – „Nie ujęliśmy tylko sprawy kryzysu, to jest ocena kontaktów KSN z Ministerstwem Nauki i Szkolnictwa Wyższego. My na razie, jako dziedzina, tego kryzysu nie odczuwamy.”
- K. Zboiński zaproponował wprowadzić słowo „kryzys”.

Głosowanie za tym, czy wprowadzić słowo „kryzys” do tej uchwały – nie przegłosowano (tylko dwa głosy były za wnioskiem K. Zboińskiego).

- Aleksandra Wiśniewska stawia wniosek o sprawdzenie quorum na sali.
- odpowiedź prowadzącego obrady J. Orkisz, że quorum już było sprawdzane i zostanie ponownie sprawdzone przed głosowaniem przyjęcia pierwszej lub drugiej propozycji. Uchwała może być przegłosowana wtedy, jeżeli na sali jest quorum.
- Aleksandra Wiśniewska uważa, że uchwalane jest stanowisko, nie uchwała, bo taka jest forma prezentowanego tekstu. Uchwała wyraźnie mówi, co chcemy i kto ma to wykonać. My podejmujemy stanowisko, że jesteśmy niezadowoleni.
- J. Srebrny zgodził się z tą uwagą.
- Prowadzący obrady decyduje, że będzie to stanowisko, a nie uchwała.
- Stanisław Konarski uważa, że w drugim zdaniu powinno zostać doprecyzowane, że żądamy tego od władz RP, bo z obecnego brzmienia wynika, że żądamy tego i od Komisji Krajowej, i od Rządu. Tekst powinien też zawierać sformułowanie: „wyrażamy głębokie rozczarowanie postawą rządu”.
- J. Orkisz spytał, czy może być „władz państwowych”; odpowiedź z sali: „władz państwa”, co zostało zaakceptowane. Więcej głosów w tej sprawie nie ma.

Jest wybór między wersją nr 1 (skróconą) i 2 (rozwinętą). Przeprowadzono głosowanie sondażowe. Przegłosowana została wersja nr 1. Sprawdzenie quorum - na sali jest 88 delegatów.

Głosowanie za uchwaleniem stanowiska w wersji 1, która została wybrana: za 80 delegatów, wstrzymało się 8. Stanowisko jest legalne.

Kazimierz Siciński przedstawił *projekt uchwały dotyczącej reformy nauki i szkolnictwa wyższego*. Został on opracowany w dniu wczorajszym przez zespół C (Wskazania dla rozwoju nauki i szkolnictwa wyższego. Reformy.) na bazie tekstu opracowanego przez Jerzego Dudka i Andrzeja Grząślewicza. Tekst, zawierający wytyczne kierunkowe w zakresie reformowania nauki i szkolnictwa wyższego, został podzielony na trzy bloki:

- I. Dydaktyka i model kariery akademickiej.
- II. Finansowanie badań naukowych.
- III. Innowacyjność i styk nauki z gospodarką.

Poprzedza je preambuła. Wymienione są w niej projekty ustaw rządowych (5) i poselskich (2) dotyczące nauki i sfery jej finansowania, skierowane na drogę legislacyjną i spodziewane 2 projekty rządowe o szkolnictwie wyższym i stopniach naukowych.

Blok pierwszy zawiera 7 punktów, drugi 5 punktów, trzeci 9 punktów (w sumie 21 punktów). Odczytany przez K. Sicińskiego tekst projektu uchwały znajduje się na dołączonej do protokołu płycie z nagraniami z obrad.

Ze względu na ogromną ilość materiału, prowadzący obrady J. Orkisz zaproponował dyskusję na każdy z trzech obszarów tematycznych oddzielnie. Otworzył dyskusję na temat pierwszego obszaru. Poprosił p. K. Sicińskiego lub kogoś, kto z nim współpracuje, o notowanie uwag.

- Andrzej Kossuth – „dla kogo są te wytyczne?”, dokument nie ma adresata.
- W odpowiedzi Kazimierz Siciński, mówi o intencjach i procesie tworzenia tego dokumentu. Na końcu stwierdza, że adresatem jest nasze środowisko, które w procesie reform w nauce i szkolnictwie wyższym powinno się kierować wytycznymi zawartymi w dokumencie.

- A. Kossuth nie jest zadowolony z odpowiedzi; uważa, że trzeba zmienić nazwę tego dokumentu.

Prowadzący obrady prosi przewodniczącego o wypowiedź w tej sprawie.

- Janusz Sobieszkański uważa, że tekst powinien być przyjęty jako stanowisko informujące o głównych kierunkach reformy systemu nauki i szkolnictwa wyższego, które według Krajowej Sekcji Nauki są ważne. Taki dokument byłby gładkim, np. dla ubiegających się w Sejmie przy różnego rodzaju rozmowach, że występują nie w imieniu wąskiego grona, lecz delegatów KSN i informacją dla społeczeństwa i rządu.

Janusz Orkisz zaproponował dyskusję na temat charakteru dokumentu.

- Krzysztof Weiss proponuje nazwę dokumentu: „Stanowisko WZD KSN w sprawie reformy nauki i szkolnictwa wyższego”.
- Ryszard Mosakowski – dokument nie może być ani stanowiskiem, ani uchwałą, ponieważ jest on zwrócony do nas. Gdyby był dobrze opracowany, to można by go potraktować jako uchwałę programową Walnego Zebrania Delegatów dla Rady Sekcji. Jest zbyt obszerny na stanowisko; należałoby podzielić go na kilka stanowisk.
- Józef Mitko uważa, że dokument posiada nieusuwalne wady, jest niedopracowany.
- Andrzej Bartczak, obserwator z Politechniki Łódzkiej – tekst jest tylko zapisem dyskusji w zespole, a więc nie można go traktować jako dokumentu.
- Ewa Mróz – nie powinniśmy dyskutować o habilitacji, bo 10 lat temu WZD podjął decyzję, że jej nie chcemy; odpowiedni dokument został przyjęty na kolejnym zjeździe;
- Andrzej Grząślewicz uważa, że WZD nie zdoła przedyskutować ani uchwalić tego dokumentu, ponieważ jest on zbyt obszerny. Należy go odesłać do decyzji Rady Krajowej Sekcji Nauki jako kierunki działań Rady; może być uchwalony przez Radę.
- Piotr Gospodarczyk – proponuje zaadresowanie dokumentu w pierwszym zdaniu „Walne Zebranie Delegatów zobowiązuje Radę KSN ... do kierowania się wytycznymi”.
- J. Orkisz poprosił, aby swoje uwagi zgłaszać na piśmie do p. K. Sicińskiego, albo do Komisji Uchwał i Wniošków.
- Aleksandra Wiśniewska zwróciła się z prośbą o powielenie tekstu, aby można było dyskutować mając go przed oczami.
- J. Orkisz odpowiedział, że powielenie tekstu jest w tej chwili niemożliwe i wyświetlanie diskutowanych fragmentów na ekranie powinno wystarczyć.

Podsumował stanowisko, jakie się wyłania z dotychczasowych wypowiedzi: „Jest to ważny materiał, ale nieprzygotowany do tego, aby można było podjąć kwestię jego przyjęcia. Należy przedyskutować możliwie jak najwięcej i całość przekazać Radzie KSN”. Przeprowadził sondaż, kto jest za takim stanowiskiem. Opowiedziało się za nim 66 osób, zostało więc przegłosowane.

Prowadzący obrady zaproponował dalszą dyskusję nad tekstem.

- Leszek Jankowski – pytanie dotyczące intencji p.2.
- Prowadzący obrady przerwał, tłumacząc że dyskusja powinna toczyć się po kolei od początku tekstu, a więc proponuje zacząć od p.1.
- Ewa Mróz uważa, że punkt 1 („likwidacja stopnia doktora habilitowanego i tytułu profesora ...”) należy uzupełnić o propozycję modelu kariery naukowej. Jeśli stopnie i tytuł mają być zniesione, to ustawa o stopniach i tytule nie powinna być uchwalona.
- Maria Sapor proponuje, aby w p.1 zawrzeć informację o uproszczeniu kariery naukowej; podstawą awansowania na wyższe stanowiska naukowe powinno być posiadanie stopnia naukowego doktora.
- Krzysztof Weiss stwierdził, że likwidacja stopnia doktora habilitowanego i tytułu profesora jest niewykonalna przez KSN. My możemy dążyć do tego, proponować, żądać, ale nie zlikwidować.



- Henryk Kasprzyk proponuje, aby p. 1 zaistniał zarówno w środowisku, jak i na forum negocjacyjnym w brzmieniu: „likwidacja stopnia dr habilitowanego i tytułu profesora w celu dostosowania ścieżki kariery zawodowej do standardów światowych”.
- Janusz Sobieszcański uważa, że p.1 powinien zostać inaczej skonstruowany. Najpierw należy wskazać, jak powinna wyglądać kariera akademicka, a ewentualnie w nawiasie zawrzeć uzupełnienie dotyczące habilitacji i tytułu.
- Ryszard Mosakowski proponuje połączenie p.1 i 2 w następujący sposób: „Uproszczenie modelu kariery akademickiej. Formalną podstawą do promowania na wyższe stanowiska powinno być posiadanie stopnia naukowego doktora”.
- Janusz Sobieszcański zauważył, że w p. 2 jest błąd, dlatego że podstawą do zatrudnienia na stanowisku nauczyciela akademickiego nie może być tylko doktorat; magister też jest cennym nauczycielem akademickim.
- Jerzy Romański proponuje, żeby zmienić konstrukcję p.1 na: „uproszczenie modelu kariery naukowej przez docelową likwidację stopnia dr hab. i tytułu profesora”.
- Krzysztof Zboiński uważa, że skoro doktor będzie jedynym stopniem, to na początku należy napisać, że stopień naukowy doktora upoważnia do zajmowania wszystkich stanowisk.

Do Komisji Uchwał i Wniosków wpłynął jeden wniosek dotyczący sformułowania redakcyjnego p.I.1; chodzi o wprowadzenie zapisu o uproszczeniu modelu kariery akademickiej.

- Janusz Orkisz przedstawił odmienne stanowisko od istniejącego na sali; zgadza się, że drogę naukową należy uprościć, skrócić habilitację, ale jej nie znosić.
- Wojciech Pillich nie zgadza się z wypowiedzią J. Orkisz.
- Julian Srebrny wyraził pogląd, że habilitacja jest tematem zastępczym wobec innych ważnych spraw, które dotyczą nauki i reformy nauki (np. niski poziom finansowania), dlatego proponuje już więcej tym tematem się nie zajmować. Jest za tym, żeby wybrać podstawowe sprawy, które są proponowane w reformie i na które zgadza się całe środowisko i natychmiast zacząć je realizować; nie czekać aż będziemy mieli wspaniały model, który i tak nie zadziała.

Prowadzący obrady J. Orkisz uznał tę wypowiedź za głos, żeby zakończyć dyskusję o habilitacji i poprosił o wypowiedzi na dalsze tematy.

- Ryszard Mosakowski stwierdził, że głównym motywem działań naukowych jest zrobienie habilitacji, a nie rozwój gospodarki.
- Janusz Orkisz wypowiedział się na temat innego niż nasz modelu amerykańskiego.
- Andrzej Smirnow stwierdził, że nasz model kariery naukowej jest modelem radzieckim. Uważa, że profesorów powinno się dobierać na drodze konkursów, a habilitacja jest hamulcem. Dlatego uproszczenie systemu kariery naukowej jest konieczne ze względu na stan środowiska naukowego.
- Janusz Sobieszcański porównał karierę naukową w obowiązującym obecnie modelu z karierą po likwidacji habilitacji.
- Bogusław Misterkiewicz zwrócił uwagę na problem patologii w zdobywaniu habilitacji, co przemawia za jej zniesieniem.
- Andrzej Grząślewicz spointował dyskusję: „tam, gdzie habilitacji nie było, tam byli Nobliści”.
- Ewa Mróz stwierdziła, że dyskutując o modelu kariery naukowej trzeba myśleć o następnym pokoleniu, aby najzdolniejsi nie musieli opuszczać naszego kraju w celu zaspokojenia swoich ambicji i dążeń.

Dyskusję zakończono.

#### *Wznowienie obrad po przerwie.*

Prowadzący obrady Janusz Orkisz sprawdził liczbę obecnych. Jest 72 delegatów, ale istnieje szansa, że będzie quorum, bo na salę ciągle jeszcze ktoś wchodzi.

J. Orkisz poprosił p. W. Pillicha, aby przedstawił poprawiony projekt uchwały, nad którym toczyła się wcześniej dyskusja.

- Głos zabrał W. Pillich, który zakomunikował, że zgłoszone przed przerwą poprawki zostały naniesione i wymienił je.
- Aleksandra Wiśniewska zauważyła, że w punkcie pierwszym dalej nie ma adresata.
- W. Pillich odpowiedział, że promocja dotyczy każdego warunków, w jakich znajdują się przedstawiciele KSN, zarówno w zakresie ustawodawstwa, jak i prezentacji swego stanowiska na różnych spotkaniach.
- A. Wiśniewska nie jest usatysfakcjonowana odpowiedzią, uzasadniając to tym, że jeśli uchwała jest skierowana ogólnie do wszystkich, to w efekcie nikogo nie dotyczy. Zaproponowała, aby w p.1 dopisać Radę (KSN), która będzie odpowiadać za jego zrealizowanie.
- W. Pillich odpowiedział, że Rada została wymieniona w uchwale i zobowiązana do jej realizacji. Adresatem jest druga strona. Jesteśmy nią wszyscy, a także rząd i posłowie.
- J. Srebrny – lepsze jest sformułowanie: „nauki matematyczno-przyrodnicze i techniczne”, niż: „przyrodnicze i techniczne”.

- W. Pillich proponuje pozostawienie sformułowania „przyrodnicze”, uzasadniając to tym, że lepsza jest forma uogólniona.
- J. Orkisz uważa, że słowo „ściśle” powinno wystarczyć i prosi zebranych o dalsze wypowiedzi na ten temat.
- Jerzy Romański twierdzi, że wystarczające sformułowania zawarte są w pierwszym zdaniu p. 2. Należy zrezygnować ze wskazywania konkretnych dziedzin i wykreślić z tego punktu zdanie 2. i 3.
- W. Pillich decyduje, że z p. 2 usunięte zostanie drugie zdanie, mówiące o konieczności honorowania decydujących dla rozwoju kraju kierunków przyrodniczych i technicznych, a także ich studentów.

Odbyło się głosowanie za przyjęciem uchwały w tej formie: za - 77 delegatów, przeciw - 1, wstrzymało się – 2. Ponieważ nie ma quorum, jest to stanowisko delegatów w tej sprawie.

**Ad 11.** Andrzej Smirnow, który przejął prowadzenie obrad, poprosił Komisję Uchwał i Wniosków o przedstawienie wniosków, które zostały zgłoszone. Zauważył, że uchwał już nie można przegłosowywać, można ewentualnie stanowiska.

Głos zabrał Leszek Jankowski, który stwierdził, że zgodnie ze Statutem, stanowisk też nie można podjąć (§ 60 ust.1. pkt b i ust. 2).

W związku z wypowiedzią L. Jankowskiego, A. Smirnow zaproponował, aby uchwały i wnioski, które wpłynęły do Komisji Uchwał i Wniosków, przekazać do rozpatrzenia przez Radę KSN, przy czym zebrani delegaci, którzy w tej chwili nie stanowią quorum, mogą w ich sprawie wyrazić swoją opinię.

Z ramienia Komisji Uchwał i Wniosków głos zabrał Teodor Werbowski, który wymienił zgłoszone do Komisji wnioski i uchwały:

1. Wniosek p. Małgorzaty Rachwalskiej o nie opuszczanie sali, aby umożliwić zakończenie tego zebrania w sensownym terminie.
2. Wniosek o przedstawienie, w jakim stopniu zostały wykonane uchwały podjęte na poprzednim Walnym Zebraniu Delegatów w Spale.
  - Odpowiedzi udzielił przedstawiciel Komisji Rewizyjnej, Jacek Duda: Na spotkaniu 7 marca 2009 r. członkowie Komisji zapoznali się z uchwałami podjętymi przez WZD w Spale i dokumentami z posiedzeń Rady KSN. Na tej podstawie Komisja Rewizyjna zauważa, że komisja ds. regulaminu nie ukonstytuowała się i nie podjęła działalności. Stwierdzono też brak informacji o tym, w jaki sposób wykonano uchwałę w sprawie konfliktu zaistniałego w Częstochowie.
4. Wniosek zgłoszony przez Iwonę Jędrychowską o zorganizowanie szkolenia na temat praktycznych umiejętności pozyskiwania środków unijnych; skierowany do Rady KSN.
5. Projekt uchwały WZD KSN NSZZ „Solidarność” zgłoszony przez Kazimierza Kunisza, i Juliana Srebrnego w sprawie ochrony członków Komisji Zakładowych przed zwolnieniem z pracy: „Walne Zebranie Delegatów Krajowej Sekcji Nauki zobowiązuje Radę KSN do pilnego przygotowania i przedstawienia Komisjom Zakładowym szczegółowego trybu postępowania, umożliwiającego skuteczną ochronę obecnych lub byłych członków Komisji Zakładowych przed zwolnieniem z pracy, szczególnie w przypadku osób, którym upłynął okres mianowania na stanowisko adiunkta”; skierowany do Rady KSN.
  - K. Kunisz (obserwator z Uniwersytetu im. Jana Kochanowskiego) wyjaśnił, że powstanie tego projektu zostało spowodowane stanowiskiem Sądu Najwyższego, które nauczycielom mianowanym odmawia przysługującego do tej pory prawa do ochrony związkowej przed zwolnieniem. W związku z tym pracownicy mianowani są, w świetle ustawy o związkach zawodowych, dyskryminowani w stosunku do członków komisji, którym prawo taką ochronę daje.
  - A. Smirnow wyraził przekonanie, że tym problemem powinna się zająć Rada KSN i że, poza wyjaśnieniami o charakterze prawnym, potrzebne są działania o charakterze solidarnościowym.
6. Poparcie dla kierunku dokonywanych zmian, zgłoszone przez organizację zakładową NSZZ „Solidarność” pracowników Instytutu Nawozów Sztucznych w Puławach, reprezentowanych przez Teresę Wieczorek: „Organizacja Zakładowa popiera propozycję przekształcenia KSN w strukturę bezpośrednio podległą Komisji Krajowej ze w wszystkich konsekwencjami z tym związanymi.”  
Rozstrzygnięcie już zapadło w poprzednich uchwałach.
7. Stanowisko zgłoszone przez Komisję Zakładową z Politechniki Warszawskiej, również dotyczące przekształcenia KSN, ze wskazaniem na konkretną formę: utworzenie Sekretariatu jako sposobu bezpośredniego podporządkowania Komisji Krajowej.
8. Wniosek o przedstawienie, w jakim stopniu zostały zrealizowane uchwały nr 6 i 11 podjęte na poprzednim Walnym Zebraniu w Spale.
  - T. Werbowski przypomniał treść uchwały nr 6. Jest to uchwała w sprawie programu Sekcji w zakresie działalności wewnątrzwiązkowej.
  - Odpowiada przewodniczący J. Sobieszczański: W sprawie uchwały nr 6 – W większości spraw zasygnalizowanych w tej uchwale są podejmowane działania, ale z różną intensywnością. Proces jest rozłożony na lata. Dotyczy to między innymi problemu obciążenia finansowego członków Związku w sytuacji, gdy z efektów działalności Związku korzystają wszyscy zatrudnieni. Jest to istotny problem zwłaszcza teraz, gdy liczba

członków Związku systematycznie spada. Jeśli chodzi o sprawy dotyczące struktury, to najistotniejsze kroki zapadły w ostatnim okresie i podczas tego spotkania.

Pan Przewodniczący wypowiedział się też na temat działań w sprawie konfliktu w Częstochowie – na pewno były prowadzone systematyczne rozmowy z osobami z Komisji Krajowej i prawdopodobnie wydano jakieś dokumenty, w tym dokument przyjęty przez Radę Sekretariatu. Mimo to nie udało się zmienić sytuacji zaistniałej w Częstochowie. Z pozycji Komisji Krajowej nie można znaleźć rozwiązania tego problemu, który powinien być szybko rozwiązany.

- Problemu ochrony działaczy związkowych (w nawiązaniu do wypowiedzi K. Kunisza). Stwierdził, że nie jest to prosta sprawa, ponieważ jest konflikt dwóch ustaw: ustawy, która mówi o mianowaniu i ustawy, która mówi o ochronie działaczy związkowych. W związku z tym nie jest wykluczone zaproponowanie noweli ustawy.
- T. Werbowski przypomniał uchwałę nr 11. Dotyczy ona wystąpienia o zmianę sposobu odprowadzania składki członkowskiej. Zmiana ma polegać na odprowadzaniu składek do Komisji Krajowej przez branże zamiast przez Zarząd Regionu. T. Werbowski stwierdził, że postulat ten jest w trakcie realizacji, bowiem trwa obecnie proces negocjowania zmiany usytuowania KSN. Skutek uzyskanego rozwiązania powinien być identyczny z treścią uchwały nr 11.

Na tym zakończono odczytywanie wszystkich spraw zgłoszonych do Komisji Uchwał i Wniosków.

- Wypowiedź kogoś z sali w sprawie braku quorum – sytuacja taka się powtarza, podobnie było w Spale. Nasuwa się wniosek, że albo delegatów jest za dużo, więc należy zmienić ordynację, albo należy zrobić większą składkę, jeśli wynika to z braku pieniędzy. Prośba o propozycje na następne zebranie sprawozdawczo-wyborcze, jak tę sprawę rozwiązać.

Andrzej Smirnow poinformował, że wszystkie sprawy, które zostały przekazane do Komisji Uchwał i Wniosków, a także tekst „Wskazania w zakresie reform nauki i szkolnictwa wyższego” z wnioskiem Ryszarda Mosakowskiego o zmianę treści pierwszych dwóch punktów, zostaną przekazane do rozpatrzenia Radzie KSN (nie ma innej możliwości, bo nie ma quorum). Radzie zostanie też przekazana poruszona przed chwilą kwestia quorum; być może trzeba będzie zweryfikować listę Delegatów.

Prowadzący obrady zaproponował przejście do wolnych wniosków.

- Kazimierz Siciński przypomniał o 30-tej rocznicy powstania Solidarności. I Zjazd KSN odbył się 19.X.1980r. na Politechnice Gdańskiej. K. Siciński zaproponował, aby w dniach 18. i 19.X następnego roku zorganizować spotkanie rocznicowe z udziałem weteranów Solidarności Nauki i Szkolnictwa Wyższego.
- Krzysztof Weiss, w nawiązaniu do trudności w uzyskaniu quorum, wypowiedział się na temat wyboru do KSN i Rady KSN odpowiedzialnych osób oraz olbrzymich zmian, przede wszystkim instytutów, których likwidacja bądź łączenie się powoduje zmiany na liście delegatów.
- Jerzy Romański trudności w uzyskaniu quorum na Walnych Zebraniach Delegatów tłumaczy kwestią mandatów wygasłych (nie ma ich rejestru) i zobowiązań zawodowo-rodzinnych, a nie kosztów (mogą to być pojedyncze przypadki, czemu można zaradzić poprzez dodatkowe dofinansowanie).
- Andrzej Smirnow podsumował te wypowiedzi: „jest to zadanie dla Prezydium KSN, aby zweryfikować mandaty”. Na marginesie obrad wspominał początki działalności KSN i Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego.
- Barbara Brudnik-Staniewicz zadała pytanie, jak pozyskać nowych członków?
- Kazimierz Siciński w wypowiedzi na temat nieobecności delegatów na zebraniach stwierdził, że należy zmienić model działania.
- Elżbieta Kryś nawiązała do dyskutowanego wcześniej wątku zmian w modelu kariery naukowej; podkreśliła konieczność zniesienia habilitacji, która hamuje rozwój kariery i nauki.
- Jacek Wojs zasugerował działania, jakie można podjąć na rzecz pozyskiwania młodych członków Związku. Są to np. ciekawe imprezy, wycieczki, rajdy. Ponadto uważa, że uatrakcyjnienie zjazdów przez organizację wycieczek mogłoby przyczynić się do wzrostu frekwencji.
- Krzysztof Weiss zauważył, że kwestia organizacji wycieczek wiąże się z problemem finansowym i czasowym.
- Henryk Kasprzyk skrytykował pomysł organizacji wycieczek, jako czynnika przyciągającego nowych członków do Związku, ponieważ Związek nie jest organizacją kulturalno-sportową. Uważa, że pozyskiwać członków można, zapewniając im skuteczną ochronę związkową. Podkreślił dyskryminującą formę zatrudnienia nauczycieli akademickich (na czas określony), która pozbawia ich możliwości obrony przed zwolnieniem.
- Kazimierz Siciński przedstawił statystykę odwiedzin strony internetowej KSN. Jest ona prowadzona od czterech lat i pozwala śledzić częstość połączeń z nią w różnych dniach tygodnia, różnych miesiącach, z różnych miejsc w kraju i na świecie itp.
- Wojciech Janik odczytał projekt apelu członków Walnego Zebrania Delegatów Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” z dn. 29.III.2009r. w sprawie nierozwiązanego problemu współpracy osób ze środowiska naukowego ze służbami specjalnymi PRL: „Członkowie Walnego Zebrania Delegatów Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”, obecni na zebraniu w Ameliówce koło Kielc, kierując się zasadą, że nadrzędnym, podstawowym zadaniem nauki i szkolnictwa wyższego jest misja odkrywania i przekazywania prawdy, apelują do

środowisk naukowych i społeczności akademickich oraz naczelnych organów państwa, odpowiedzialnych za sprawy nauki i szkolnictwa wyższego w naszym kraju, o wysiłek skutecznego przeciwdziałania zjawiskom godzącym w tę misję. Nie do pogodzenia z naczelną misją placówek naukowych i uczelni wyższych jest powierzenie jej pełnienia osobom, które sprzeniewierzały się tej misji przez współpracę ze służbami specjalnymi PRL, działając, ten sposób na szkodę swoich środowisk, niejednokrotnie łamiąc i utrudniając rozwój zawody oraz rujnując życie rodzinne i osobiste wielu osób. Tylko zdecydowane i odważne zmierzenie się z tym nierozwiązanym wciąż problemem pozwoli na realizację stojących przed nauką i szkolnictwem wyższym rzetelnego poszukiwania prawdy i dokumentowania jej wyników, kształcenia młodego pokolenia w wytrwałym jej poznawaniu, wspomaganiu jego rozwoju intelektualnego i moralnego, a także przygotowania przyszłych absolwentów szkół wyższych do odpowiedzialnego pełnienia funkcji publicznych i zawodowych w demokratycznym państwie oraz wspierać rozwój kulturowy i cywilizacyjny całego społeczeństwa. O skuteczne działania, w tym zwłaszcza poprzez odpowiednio rozumiane rozwiązania legislacyjne na rzecz rozwiązania powyższego problemu, stanowczo apelujemy.”

- Andrzej Smirnow – „Apel ten zostanie przekazany Radzie KSN i być może zostanie opublikowany”.

Wnioski Przewodniczącego J. Sobieszcańskiego:

1. W sprawie projektu apelu - p. Przewodniczący uważa, że należy go zmodyfikować (wyjaśnianie jest oczywiste, ale odsuwanie od zajęć już nie).
2. W kwestii wycieczek na zjazdach – byłoby dobrze, gdyby spotkania były wzbogacane o elementy rekreacyjno – towarzyskie, ale zjazdy są zbyt krótkie, a przeszkodą w ich wydłużeniu są finanse.
3. W sprawie spotkania z okazji 30-lecia powstania KSN – dobrze by było, aby obecna Rada jakoś umocowała to spotkanie w przyszłym roku. Powinniśmy spowodować, aby inni zauważyli tę rocznicę.
4. W sprawie pozyskiwania nowych członków Związku – nie należy lekceważyć żadnej formuły pozyskiwania nowych członków. Byłoby dobrze, gdyby można było zorganizować spotkanie poświęcone tylko tej sprawie.
5. W sprawie zwołania w czerwcu nadzwyczajnego zjazdu poświęconego zmianom w Regulaminie – zbyt pochopne jest przekonanie, że do czerwca zdążymy wszystko przygotować. Należałoby przedtem skontaktować się z Komisjami Zakładowymi. Trudno przewidzieć w jakim terminie ta sprawa zostanie zamknięta. Może byłoby najlepiej, gdyby została przygotowana odpowiednia propozycja i przyjęta na zjeździe sprawozdawczo – wyborczym.
6. Pan Przewodniczący poprosił o pełne wykorzystywanie możliwości, jakie daje strona internetowa KSN.
7. Pan Przewodniczący zauważył, że Rektorzy przygotowują się do zaprezentowania własnego projektu ustawy o szkolnictwie wyższym, co oznacza dla nas konieczność jego starannej analizy, odniesienia się do niego i przedstawienia własnych propozycji, które będą przekonujące dla środowiska i dla posłów.

Pan Przewodniczący, Janusz Sobieszcański, podsumował Zjazd. Stwierdził, że był on owocny. Odniesiono się na nim do większości spraw. Może byłoby lepiej, gdyby do niektórych ważkich spraw odniesiono się bardziej szczegółowo, ale szersze wskazania mogą być zaletą, np. szersze wskazanie co do usytuowania KSN umożliwi w rozmowach z przewodniczącym Komisji Krajowej znalezienie dobrego rozwiązania. Bardzo przydatne będą wskazania zawarte w uchwałach i stanowiskach finansowych, a także w uchwałach i stanowiskach odnoszących się do modelu szkolnictwa wyższego i nauki.

Pan Przewodniczący podziękował Delegatom, Prezydium Zjazdu: Przewodniczącym Januszowi Orkiszowi i Andrzejowi Smirnowowi, Sekretarzowi Markowi Sawickiemu, osobom, które kierowały pracami zespołów i przygotowały dokumenty, czyli Wojciechowi Pillichowi, Julianowi Srebrnemu i Kazimierzowi Sicińskiemu, p. Jerzemu Olędzkiemu za przygotowanie tekstu uchwały, członkom Komisji, Rzecznikowi Prasowemu – p. Marii Wesołowskiej, protokolantom, zespołowi organizacyjnemu, który przygotował Zjazd: Krzysztofowi Weissowi, Barbarze Jakubowskiej, Joannie Kniecickiej i Jolancie Zbyszewskiej, Gospodarzom – „Solidarności” Nauki i Szkolnictwa Wyższego Ziemi Kieleckiej.

Pan Janusz Orkisz zamknął obrady.

Protokołowali:

Jolanta Rajca,  
Krzysztof Ciosek

\*\*\*\*\*

## **UCHWAŁY WZD KSN NSZZ „S”**

Mąchocice, 28-29 marca 2009 r.

**Uchwała nr 1 WZD KSN NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”**

### **w sprawie niezbędnych zmian organizacyjnych**

Walny Zjazd Delegatów zobowiązuje władze KSN do podjęcia energicznych i skutecznych działań zmierzających do podporządkowania KSN bezpośrednio Komisji Krajowej Związku, celem uzyskania właściwego wpływu na prace podejmowane przez Związek, a także dla zapewnienia odpowiednich środków na realizację zadań stawianych przed KSN.

\*\*\*

**Uchwała nr 2 WZD KSN NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”**

### **w sprawie dialogu z Rządem**

My, jako przedstawiciele środowiska szkolnictwa wyższego i nauki jesteśmy głęboko rozczarowani dotychczasowymi efektami kontaktów przedstawicieli NSZZ Solidarność z przedstawicielami Rządu RP, żądamy od przedstawicieli władz przestrzegania zasad rzeczywistego dialogu społecznego, którego niezbywalnymi atrybutami są:

1. Rozważenie alternatywnych propozycji z dążeniem do kompromisu, nawet w przypadku braku przekonania co do argumentów z drugiej strony.
2. Wsluchiwanie się w głos drugiej strony z poszanowaniem poglądów.
3. Ujawnienie swoich priorytetów z eliminacją ukrytych intencji.

\*\*\*

**Uchwała nr 3 WZD KSN NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”**

### **w sprawie rozwoju nauki i szkolnictwa wyższego**

Rozwój Polski i pomyślność jej obywateli w znacznym stopniu zależą od zaangażowania nauki i szkolnictwa wyższego w kształtowanie gospodarki oraz stosunków społecznych w naszym kraju. W sposób szczególny to zaangażowanie jest potrzebne w okresie, obejmującego również Polskę, ogólnoswiatowego kryzysu finansowego. Wymaga on nadania priorytetowego znaczenia tym dziedzinom, które zapewnią przezwycięzenie trudności i rozwój kraju. Konieczne jest utworzenie przez rządzących warunków, w których także nauka i edukacja są czynnikami decydującymi o pozycji Polski w świecie i o sytuacji materialnej rodaków.

Walny Zjazd Delegatów KSN „Solidarność” zobowiązuje władze KSN do dalszego i skutecznego prowadzenia działań służących nadaniu należytej rangi nauce i szkolnictwu wyższemu, a także zapewnieniu nauczycielom akademickim i naukowcom odpowiedniego statusu społecznego i finansowego (materialnego) oraz dobrych warunków pracy. W tym celu należy:

1. Promować opracowania prawne przygotowane przez KSN, w szczególności rozwiązania znajdujące się w przygotowanym przez KSN projekcie prawa o szkolnictwie wyższym. Zmiana prawa powinna być bodźcem uruchamiającym inicjatywę i rezerwy zawarte w potencjale ludzkim jednostek naukowych i uczelni.
2. Domagać się od rządzących wskazania – dostosowanych do realiów naszego kraju - priorytetowych kierunków jego rozwoju i odpowiedniego wspomaganie jednostek naukowych i kształcących dla realizacji tych zadań. W szczególności konieczne jest odpowiednie honorowanie decydujących o rozwoju kraju kierunków nauk ścisłych, a także ich studentów. Nie może się to jednak odbywać kosztem podnoszenia ogólnego poziomu nauki i kształcenia.
3. Żądać od władz kompleksowych i skorelowanych systemowych rozwiązań dotyczących nauki i edukacji na jej każdym poziomie oraz zabezpieczenia środków na ich realizację.
4. Domagać się zapewnienia nauczycielom akademickim i naukowcom stabilnego systemu rozwoju na wszystkich etapach awansu zawodowego, umożliwiającego utrzymanie ich na dłużej w jednostkach, jako profesjonalistów, w warunkach sprzyjających efektywnej pracy.

## **STANOWISKO WZD KSN NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”**

### **w sprawie budżetu państwa w zakresie nauki i szkolnictwa wyższego**

Mąchocice, 28-29 marca 2009 r.

Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność” uważa, że nadszedł czas, by wreszcie zakończyć trwający w Polsce od kilkunastu lat okres ograniczania środków finansowych z budżetu państwa na realizację zadań szkolnictwa wyższego i nauki. Paradoksalnie sprzyja temu światowy kryzys gospodarczy. Wśród wielu postulatów wskazujących drogi wyjścia z kryzysu przebijają się coraz wyraźniej te, które wskazują na potrzebę większego niż dotąd zaangażowania się państw w finansowanie dziedzin stymulujących kierunki zrównoważonego rozwoju, czyli przede wszystkim w finansowanie edukacji i nauki.

W dzisiejszym świecie edukacja i nauka odgrywają pierwszoplanową rolę w budowaniu społeczeństwa opartego na wiedzy oraz decydują o potencjale państwa i jego bezpieczeństwie - w najszerszym rozumieniu tego słowa. Z edukacją nierozdzielnie związana jest nauka. Stanowi ona jedną z zasadniczych sił kształtujących życie człowieka, jego etos, myśl i pracę. Wyniki działalności naukowej są miarą rozwoju państwa i w dużej mierze zależą od właściwej organizacji badań naukowych. Jednocześnie badania naukowe są podstawowym czynnikiem wa-



runkującym wzrost gospodarczy. Każdy kraj na forum międzynarodowym jest oceniany przede wszystkim na podstawie jego wkładu do wiedzy oraz zdolności do skorzystania z tej wiedzy. System edukacji i nauki w Polsce powinien więc osiągnąć możliwie najwyższy poziom, a dbałość o stan i rozwój szkolnictwa wyższego i nauki musi być sprawą polskiej racji stanu. Wszelkie porównania wskazują, że w wielu podstawowych wskaźnikach Polska wyraźnie odstaje, tak w skali światowej jak i europejskiej. Odkładając niezbędne posunięcia na później gotujemy katastrofę.

**Pierwszym krokiem we wskazanym wyżej kierunku powinno być przyjęcie w projekcie budżetu państwa na rok 2010 środków finansowych na badania naukowe na poziomie nie niższym niż 0,6% PKB.**

Wyrazem wieloletniego finansowania nauki na niedostatecznym poziomie są w szczególności:

- kompromitujące nas wydatki na B+R w przeliczeniu na jednego mieszkańca,
- wzrost dekapitalizacji aparatury naukowo-badawczej,
- brak instytucji pośredniczących pomiędzy obszarem nauki a przedsiębiorstwami,
- spadek liczby osób zatrudnionych w sferze B+R,
- brak młodej kadry badaczy pozwalających na perspektywiczny rozwój uznanych w kraju i na świecie grup naukowych, zdolnych do włączenia się w kreowanie innowacji technologicznych,
- niska efektywność badań w kierunkach technicznych.

Finansowanie badań naukowych z budżetu państwa w Polsce jest dziś ciągle znacznie niższe w stosunku do poziomu 0,6% PKB - postulowanego wielokrotnie w ubiegłych latach jako ostrożny wstęp do Strategii Lizbońskiej. W ciągle jeszcze obowiązującej ustawie z dnia 8 października 2004 roku o zasadach finansowania nauki w art. 1, ust.3 jest zawarta regulacja: „Wydatki na naukę ustala się w ustawie budżetowej w wysokości zapewniającej dojście Polski do poziomu wydatków wynikających ze Strategii Lizbońskiej”. Regulacja ta od czasu jej powstania była regulacją „pustą”. Kolejne budżety państwa były uchwalane przy niemal całkowitym ignorowaniu tego artykułu. Jednocześnie wszelkie źródła statystyczne pokazują, że finansowanie nauki z budżetu państwa w Polsce należy do najniższych w Europie. Dziś, zamiast podjąć próbę dojścia do założeń Strategii Lizbońskiej, Rząd RP usuwa wymienioną regulację z projektu nowej ustawy o zasadach finansowania nauki. Odbieramy to jako jednoznaczne potwierdzenie fiaska Strategii w odniesieniu do Polski. Minister właściwy ds. nauki nie będzie już mógł występować o środki do ministra finansów z mocnym argumentem, że nie chce tego robić.

**W projekcie budżetu państwa na rok 2010 należy środki finansowe zaprojektować w takiej wysokości, by gwarantowały realizację relacji 3:2:1:1 wynagrodzeń pracowników publicznego szkolnictwa wyższego do przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej.**

Spełnienie tych ustaleń wobec pracowników zatrudnionych w szkolnictwie wyższym wymaga zaplanowania w projekcie budżetu państwa odpowiednich środków finansowych. Kwota na działalność dydaktyczną przyjęta w budżecie państwa na 2009 rok nie spełnia intencji ustawodawcy przyświecającej uchwaleniu trzyetapowego systemu poprawy wynagrodzeń w roku 2001. Po szerokiej dyskusji pod koniec lat dziewięćdziesiątych uzgodniono, że pożądanym elementem ładu płacowego będzie ukształtowanie przeciętnych wynagrodzeń pracowników szkolnictwa wyższego w odniesieniu do przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej wg relacji 3:2:1:1 (profesorowie, adiunkci, asystenci, pracownicy nie będący nauczycielami akademickimi). Zgodnie z tą relacją zostały obliczone procentowe odniesienia wyszczególnione w art. 151 Ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym z 2005 roku. Uwzględniając powyższe odniesienie do przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej środki finansowe na wynagrodzenia w szkolnictwie wyższym w 2010 roku powinny gwarantować utrzymanie i stabilizację ładu płacowego w uczelniach zgodnie z intencją ustawodawcy. Przyjęta przez Parlament norma ustawowa o kształtowaniu wynagrodzeń w szkołach wyższych nie może być pomijana. Na jej straży powinien stać minister właściwy dla szkolnictwa wyższego. Podnoszony argument, że uczelnie są autonomiczne, więc uczelniom należy pozostawić decyzję jakie środki z przyznanej dotacji należy przeznaczyć na wynagrodzenia jest nadużyciem. Autonomia uczelni jest ważnym atrybutem uczelni, lecz jest to autonomia nie ponad prawem, lecz w ramach prawa. Wolą ustawodawcy jest, aby wynagrodzenia w szkołach wyższych finansowane z budżetu państwa kształtowały się wg relacji określonej w ustawie i jest to wyrazem uznania dla roli kształcenia na poziomie wyższym i uznania dla całego środowiska pracowników szkół wyższych.

**Uważamy, że w 2010 roku nakłady z budżetu państwa na szkolnictwo wyższe powinny się kształtować na poziomie nie niższym niż 1,2% PKB.**

Ład płacowy przyjęty w ustawie wprowadzającej trzyetapowy system poprawy wynagrodzeń zyskał szeroką akceptację środowiska akademickiego. To miał być minimalny poziom wynagrodzeń, gwarantowany przez państwo. Obecnie mamy głębokie niedofinansowanie środków na wynagrodzenia, które powinny być zawarte w pozycji „działalność dydaktyczna”. Musimy przypomnieć, że chodzi tu o wynagrodzenia osób o wysokich i najwyższych kompetencjach w uprawianych przez nich dziedzinach. Trzeba także mieć na uwadze odchodzenie zdolnych pracowników do pracy poza szkolnictwem wyższym w Polsce.

**Środki finansowe na wydatki rzeczowe w kolejnych budżetach szkolnictwa wyższego powinny stanowić nie mniej niż 20% dotacji dydaktycznej.**

W ubiegłych latach wielokrotne cięcia środków na wydatki rzeczowe doprowadziły do sytuacji karykaturalnej. Udział tych środków w dotacji dydaktycznej stanowi obecnie około 5%. Przywrócenie postulowanego poziomu finansowania wydatków rzeczowych jest niezbędne dla utrzymania normalnego funkcjonowania uczelni. Jest to tym ważniejsze, gdyż dane statystyczne wyraźnie wskazują, że dochody pozabudżetowe wielu szkół wyższych z roku na rok maleją.

**Środki finansowe na pomoc materialną dla studentów i doktorantów oraz na wsparcie systemu pożyczek i kredytów studenckich powinny być w dalszym ciągu systematycznie zwiększane. Postulujemy, aby w 2010 roku środki te osiągnęły znaczący przyrost.**

W dalszym ciągu środki kierowane na pomoc materialną dla studentów są niewystarczające. Zubożenie znacznej części społeczeństwa wpływa na faktyczne ograniczenie dostępności do studiów. Brak wystarczającego zabezpieczenia finansowego może też być powodem niepowodzenia w studiowaniu. Potrzebne jest zwiększanie środków na pomoc o charakterze socjalnym, a także na poszerzenie i powiększenie stypendiów dla studentów wyróżniających się osiągnięciami. Ważnym wskaźnikiem finansowania szkolnictwa wyższego jest jednostkowy koszt kształcenia studenta, który dla szkolnictwa publicznego w Polsce stanowi ok. 40% PKB/głowę. Wskaźnik ten w krajach doceniających wagę właściwego wyważania środków przeznaczanych z budżetu państwa na szkolnictwo wyższe waha się w granicach 60-90% PKB/głowę.

Podjęmowane dziś przez rząd działania są kolejną próbą przeprowadzenia reform bez uwzględnienia niezbędnych kosztów ich wprowadzenia. Projektowane ustawy powinny jednoznacznie zobowiązywać budżet państwa do wzięcia odpowiedzialności za skutki finansowe. Nie wolno ich ukrywać pod maskującym sformułowaniem, że „koszty wprowadzenia w życie ustaw będą niewielkie”.

## **Inne zgłoszone wnioski i propozycje zapisów oraz wniesione uwagi i stanowiska**

### **Projekt Stanowiska w sprawie wytycznych kierunkowych reform nauki i szkolnictwa wyższego**

skierowany przez WZD do wykorzystania przez Radę KSN NSZZ „S”

Mąchoćce, 28-29 marca 2009 r.

W ślad za wcześniejszymi zapowiedziami reform przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego Rząd RP skierował na drogę legislacyjną pakiet 5 projektów ustaw dotyczących sfery nauki:

- o zasadach finansowania nauki,
- o Polskiej Akademii Nauk,
- o Instytutach Badawczych,
- o Narodowym Centrum Nauki,
- o Narodowym Centrum Badań i Rozwoju.

W trakcie debaty w parlamencie projekty rządowe zostały uzupełnione o 2 projekty poselskie:

- o Państwowym Instytucie Naukowym,
- o Agencji Badań Poznawczych.

Natomiast w roku bieżącym spodziewane są kolejne 2 projekty rządowe:

- nowego Prawa o szkolnictwie wyższym,
- nowej bądź znowelizowanej ustawy o stopniach i tytule naukowym.

Odnosząc się do powyższych projektów, po dyskusji w grupach problemowych oraz plenarnej na forum zjazdu, Walne Zebranie Delegatów Krajowej Sekcji Nauki ustala następujące wytyczne kierunkowe środowiska związkowego NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” nauki i szkolnictwa wyższego w przedmiocie procesu reformowania:

#### **I. DYDAKTYKA I MODEL KARIERY AKADEMICKIEJ**

1. Likwidacja stopnia doktora habilitowanego i tytułu profesora w celu usprawnienia (dostosowania do standardów światowych) ścieżki kariery zawodowej.
2. Podstawę dla zatrudnienia na stanowisku nauczyciela akademickiego ma stanowić stopień naukowy doktora.
3. Upoważnienie Centralnej Komisji (jako organu wybieralnego) do przyznawania jednostkom uprawnienia do nadawania państwowego stopnia naukowego doktora i weryfikowania tego uprawnienia, a także uznanie jej za organ odwoławczy od decyzji jednostek nadających stopień naukowy doktora.
4. Nadanie właściwej rangi dydaktyce uczelnianej przyjmując ją za podstawę oceny i wynagrodzenia nauczyciela akademickiego.
5. Nadanie właściwej rangi badaniom naukowym prowadzonym przez pracowników uczelni poprzez odpowiednie formy honorowania tak pracownika jak uczelni.
6. Wymaganie od rządu wskazania priorytetowych kierunków rozwoju kraju i odpowiedniego uprzywilejowania jednostek kształcących dla realizacji tych zadań. W szczególności konieczne jest odpowiednie honorowanie kierunków ścisłych i technicznych, decydujących o rozwoju kraju, a także ich studentów.
7. Reforma szkolnictwa wyższego musi być skorelowana z reformą systemu edukacji.

#### **II. FINANSOWANIE BADAŃ NAUKOWYCH**

8. Konieczne jest opracowanie obiektywnego raportu o stanie nauki w Polsce i sformułowanie mapy drogowej dojścia przez Polskę do właściwego poziomu finansowania badań, określonego przez przyjętą przez nasz kraj Strategię Lizbońską.

9. Konieczne jest zwiększenie budżetowych środków finansowych na naukę, w tym zwłaszcza na badania stosowane, co powinno być dokonane poprzez odpowiedni podział pierwotny.
10. Widzimy niezbędną utrzymać właściwego poziomu finansowania statutowego jednostek naukowych, w tym z przeznaczeniem na systematyczne badania wyprzedzające.
11. Należy opracować Kryteria Dorobku Naukowego pozwalające jednoznacznie ocenić poszczególne grupy pracowników naukowych. Kryteria powinny być ściśle powiązane z wytycznymi do kategoryzacji jednostek.
12. Należy podjąć systemowe działania w zakresie rozwoju młodej kadry naukowej.

### III. INNOWACYJNOŚĆ I STYK NAUKI Z GOSPODARKĄ

13. Jednym ze sposobów przeciwdziałania obecnemu kryzysowi ekonomicznemu jest konsekwentna budowa gospodarki opartej na wiedzy. Gdyby Polska taką gospodarkę posiadała, byłaby dużo bardziej odporna na kryzys niż w przypadku gospodarki opartej w znaczącej części na inwestycjach zagranicznych, łatwych do alokacji, ograniczania produkcji, zatrudnienia itp. W tym stanie rzeczy należałoby pilnie uruchomić programy i projekty na styku nauki i gospodarki, w tym jak najbardziej efektywnie wykorzystać przyznane Polsce środki unijnych funduszy strukturalnych.
14. W celu uporządkowania i spójności aktów prawnych w sferze nauki konieczne jest opracowanie docelowej ustawy o innowacyjności, skorelowanej z ustawami znajdującymi się w fazie legislacji.
15. Konieczne jest współdziałanie Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego z innymi resortami, a zwłaszcza z Ministerstwem Gospodarki w celu opracowania instrumentów stymulujących innowacyjność:
  - zdefiniowanie priorytetowych obszarów badań naukowych i prac rozwojowych,
  - rozwój badań naukowych ukierunkowanych na innowacyjność gospodarki,
  - współpraca z przedsiębiorcami w zakresie pozyskiwania środków pozabudżetowych poprzez zastosowanie rozwiązań stosowanych w krajach UE,
  - wywieranie nacisku na resort finansów w celu opracowania systemu ulg podatkowych,
  - opracowanie instrumentów prawnych umożliwiających włączenie banków w przedsięwzięcia innowacyjne i komercjalizację wyników badań.
16. Wspieranie NCBR w jego roli w zakresie pozyskiwania środków na projekty celowe i projekty zamawiane.
17. Istotne jest wspieranie koncepcji zwiększenia miejsca i roli projektów badawczych w Programie Operacyjnym „Innowacyjna Gospodarka”, między innymi poprzez korzystne dla tych projektów zwiększenia transz finansowych.
18. Konieczne jest wywieranie nacisku na zabezpieczanie ochrony własności intelektualnej poprzez usprawnienia w uzyskiwaniu praw patentowych.
19. Postulujemy utworzenie Rady Nauki i Innowacyjności przy Prezesie Rady Ministrów. Rada powinna proponować podejmowanie decyzji w zakresie polityki naukowej i innowacyjnej. Członkami Rady muszą być przedstawiciele wszystkich pionów nauki, nie można stosować praktyki pomijania przedstawicieli z Instytutów prowadzących badania stosowane, mających w dorobku prace wdrożone do gospodarki. (W powołanej przez Prezydenta Radzie do spraw Edukacji i Badań Naukowych nie ma przedstawiciela JBR).
20. Przekształcenia strukturalne powinny być dobrowolne w jednostkach naukowych, których działalność nie przynosi strat. Należy umożliwić istnienie niewielkich jednostek naukowo-badawczych, posiadających niebagatelne osiągnięcia naukowe i wdrożeniowe. Należy stworzyć ustawowe warunki do tworzenia struktur sieciowych.
21. Konieczne jest współdziałanie pomiędzy pionami nauki w zakresie działań na rzecz innowacyjnej gospodarki, opiniowania aktów prawnych, wykonywania wspólnych projektów badawczych.

\*\*\*

Na wstępie plenarnego posiedzenia WZD kolega przewodniczący J. Sobieszczański określił wiodącą tematykę, jaka powinna być rozpatrzona na zjeździe. Według niego najważniejsze sprawy to:

- rozwój nauki i szkolnictwa wyższego,
- system i organizacja szkolnictwa wyższego - finansowanie nauki,
- kontakty z ośrodkami decyzyjnymi (z Rządem RP) - nowe propozycje, co do organizacji KSN.

Całość toczącej się na zjeździe dyskusji plenarnej a szczególnie ta niedzielna, była bardzo chaotyczna i zdominowana problematyką uproszczenia modelu kariery akademickiej. Znacznie sprawniej przebiegła dyskusja w roboczych grupach tematycznych. Dyskutowano nad:

- wskazaniemi dla Prezydium KSN w zakresie reform nauki i szkolnictwa;
- stanowiskiem informującym o kierunkach działania KSN;
- stanowiskiem KSN w sprawie niskiego stopnia dofinansowania nauki.

Kol. Iwona Jędrychowska (AM Wrocław) zgłosiła wniosek o zorganizowanie szkolenia w zakresie umiejętności pozyskiwania funduszy unijnych.

Kol. Janusz Sobieszczański zgłosił wniosek o uczczenie 30 tej rocznicy KSN w październiku 2010 r.

Z ciekawym pomysłem wystąpił Przewodniczący Janusz Śniadek postulując powołanie w ramach Komisji Trójstronnej zespołu mającego na celu wypracowanie rozwiązań organizacyjnych przyspieszających absorpcję środków unijnych.

Kol. Maria Sapor (mandat nr 76) zaproponowała inny zapis w p.I.1 stanowiska w/s uproszczenie modelu kariery akademickiej: podstawą awansowania na wyższe stanowiska akademickie powinno być posiadanie stopnia naukowego doktora.

Kol. Wiesław Jamrożak (mandat nr 49) przedstawił pomysł nowego modelu kariery akademickiej:

- uproszczenie procedury habilitacyjnej jednak bez odbierania dotychczasowych uprawnień rad wydziałów i przy ograniczeniu roli CK ds. SiT
- uproszczenie procedury uzyskiwania tytułu naukowego (lub jego likwidacja przy pozostawieniu stanowisk profesorskich).

Kol. Krzysztof Zboiński (mandat nr 72) - uważam, że stopień doktora powinien być stopniem wystarczającym do zajmowania wszystkich stanowisk akademickich.

Kol. Barbara Staniewicz-Brudnik (IZTW, Kraków) - należałoby bardziej docenić rolę jednostek badawczo-rozwojowych w kształtowaniu innowacyjności w gospodarce.

Kol. Ewa Mróz (mandat nr 78) uważa, że:

- punkt „Likwidacja stopnia doktora habilitowanego...” należy uzupełnić poprzez propozycję modelu kariery.
- ustawa „O stopniach i tytule...” nie powinna być uchwalana. Zniesienie stopni i tytułu prowadzi do nieprzydatności tej ustawy.

Kol. Jerzy Romański (mandat nr 39) postulował uproszczenie modelu kariery naukowej poprzez docelową likwidację stopnia doktora habilitowanego i tytułu profesora (dostosowanie do standardów światowych).

*Ponadto odnotowano istotne wypowiedzi w trakcie dyskusji:*

Kol. Wiesław Jamrożak (mandat 49) zauważył, że:

- brak wykorzystania doświadczeń zagranicznych.
- dla kogo mamy wprowadzać innowacje?
- duża grupa naukowców nie podlega ocenom.

Kol. Andrzej Smirnow (Politechnika Warszawska) stwierdził, że:

- likwidacja jednostek badawczo-rozwojowych jest związana z brakiem zainteresowania gospodarki.
- naukowiec zarabia w jednostce naukowej jedynie część pieniędzy.

Jednocześnie zastanawiał się, co zrobić, by było więcej pieniędzy na naukę i innowacje? Budżet nie rozwiązuje problemu, są potrzebne nakłady na badania z gospodarki, ale tego nie zmieni się w kilka lat.

Kol. Krzysztof Wiktorowicz (Akademia Medyczna, Poznań) skonstatował:

- obecne myślenie jest to darwinizm, jak zmusić asystenta zarabiającego 1400 zł do działalności naukowej?
- uczelnie kilka razy zwiększyły liczbę studentów, ale w ślad za tym nie było nakładów.

Kol. Bogusław Dołęga (Pol. Rzeszowska) stwierdził, że:

- obecny kryzys jest rezultatem oszustwa.
- finansowanie z budżetu wymaga odpowiedzialności z imienia i nazwiska.
- politycy muszą dzielić pieniądze, natomiast środowisko powinno dawać optymalne propozycje.
- Polska nauka i szkolnictwo wyższe pracuje dla krajów UE.

Kol. Bogusław Misterkiewicz zaapelował: nauka w Polsce jest patologiczna, znieść habilitację i tytuł profesora.

Kol. Stanisław Biniak stwierdził, że: struktury w nauce i szkolnictwie wyższym są skostniałe, środowisko naukowe jest patologiczne, zaś oceny nie wynikają z dorobku, a z koterii.

Głos ad vocem:

- jeśli habilitacje mają zostać, powinna być procedura odwoławcza.
- jednak został zrobiony krok do przodu, więc pod tym względem bądźmy sprawiedliwi.

Kol. Małgorzata Rachwalska (Wydz. Chemii UJ) na przykładzie odkryć na UJ sprzed kilkadziesiąt lat w zakresie ciekłych kryształów pokazała, jak złożona jest problematyka wdrożeń innowacyjności.

Kol. Teodor Werbowski (Politechnika Śląska) stwierdził, że:

- innowacyjność jest traktowana w Polsce wyłącznie, jako słowo-wytrych na użytek bieżących celów propagandowych,
- problemem polskich uczelni jest nieusuwalność profesury, która przestaje pracować naukowo i dydaktycznie, ale decyduje o środkach i karierach,
- powinien zostać stworzony system wspierania innowacyjności, gdyż przedsiębiorcy obecnie trafiają do instytutów prawie wyłącznie w sprawach awaryjnych, oczekując doraźnej i natychmiastowej pomocy, tak jak ma to miejsce w przypadku straży pożarnej,
- obecnie łatwiej sięgnąć po pieniądze z budżetu na badania podstawowe niż celowe służące rozwiązywaniu konkretnych problemów i zaspokajaniu rzeczywistych potrzeb.

Anonimowy kolega stawia pytania:

- skąd wziąć środki na finansowanie nauki? Obecny system może skonsumować każde pieniądze.

- jak młode pokolenie widzi obecny system nauki? Jeśli nie mamy wskazówek, młodzi ludzie i tak zmienią obecny system na wzór tego, co funkcjonuje tam, gdzie oni obecnie masowo wyjeżdżają.

Kol. Piotr Gospodarczyk, (AGH, Kraków) postawił pytanie o to, czy obecnie ma miejsce odpowiedni poziom zaufania do nauki ze strony gospodarki? Ponadto stwierdził, że należy postawić problem habilitacji, jako prawa do wykładania - dobrego wykładowcę weryfikują studenci. Jednocześnie uważa, że:

- uczelnia techniczna powinna być w znacznej części finansowana przez przemysł.
- należy wrócić do koncepcji mistrz – nauczyciel.
- mimo głosów o braku zainteresowaniu ze strony przemysłu obserwuje się ssanie ze strony gospodarki, np. w tzw. inicjatywie technologicznej.
- baza nauk podstawowych jest bardzo istotna.
- kariera naukowa powinna być tożsama z tym, co jest autentycznie potrzebne i przydatne.

Kol. Andrzej Bartczak (Pol. Łódzka) oświadczył:

- jestem porażony ilością ciał, które mają być powoływane: krajowy ośrodek wiodący, Komitet Ewaluacji Jednostek Naukowych itd. Tak, więc słabo opłacani eksperci będą decydowali o dużych pieniądzach. Jest to system korupcyjny.
- spadek do kat. C grozi likwidacją danej jednostki.

Jednocześnie postawił pytania:

- dlaczego reformy mają nic nie kosztować i na końcu uzasadnień pisze się na przykład „... projekt nie ma wpływu na budżet, na rynek pracy ...” itd.
- jak to jest z prawami patentowymi i autorskimi w konsorcjach naukowo-przemysłowych w konsekwencji nowych projektów ustaw?

Kol. Barbara Staniewicz-Brudnik stwierdziła, że w procedurach niedawnych konsolidacji JBR-ów i instytutów branżowych nagminnie było zaniżanie ich kosztów.

Kol. Agnieszka Patryk (UJ Kraków) zwróciła uwagę na problem studiów licencyjskich w małych ośrodkach, na przykład wyższa szkoła zawodowa Tarnów.

Kol. Maria Cisak, (IGiK) zwróciła uwagę na duże znaczenie sprawy kategoryzacji jednostek naukowych i kryteriów ich ocen.

*Następnie między innymi wypowiedzieli się:*

Kol. Julian Srebrny (reprezentując nieobecny na zjeździe p. J. Olędzkiego) - w sprawie budżetu i finansowania szkolnictwa wyższego, p. K. Siciński (po dyskusji w komisjach) w sprawie reformy szkolnictwa wyższego i 5 ustaw ministerialnych w tym 3 ustawy dot. rozwoju nauki, ustawy o szkolnictwie wyższymi ustawy o stopniach i tytułach naukowych oraz o:

- ustawie o narodowych centrum nauki (badań podstawowych),
- agencji badań naukowych(projekty (celowe i rozwojowe).

Koleżanka Krystyna Andrzejewska przedstawiła swoje stanowisko w sprawie utworzenia komisji ds. regulaminu KSN i utworzeniu Sekretariatu, niezbędnych zmian w KSN, regulaminu wyborów delegatów do nowego organu, rozpatrzenia wniosku przez Komisję Krajową „S”, proponowała, aby w tej sprawie odbyło się jeszcze jedno WZD w czerwcu br.

Prof. J. Orkisz wypowiedział się w sprawie dydaktyki i modelu kariery akademickiej i potrzebie jej racjonalnego uproszczenia, wzbudzając ożywioną dyskusję w tej sprawie.

W związku z wcześniejszymi wyjazdami powrotnymi części koleżanek i kolegów Rachwalska Małgorzata zaapelowała o to, aby delegaci na WZD KSN byli bardziej odpowiedzialni i nie stwarzali sytuacji zerwania „quorum”. Osoby, które deklarują swój udział w Zebraniu WZD winny zostać do końca (poza nagłymi przypadkami).

Do Komisji Uchwał i Wniosków WZD KSN zgłoszony został na piśmie przez Delegatów Organizacji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Politechnice Warszawskiej projekt uchwały dot. przekształcenia KSN w Sekretariat branżowy. Projektu nie poddano głosowaniu ze względu na wcześniej podjętą po dyskusji dalej idącą uchwałę nr 1.

Teodor Werbowski

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków

***„Wiadomości KSN”*** Biuletyn Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”

***Redaguje zespół: Maria Wesołowska, Janusz Sobieszczański, Krzysztof Schmidt-Szałowski,***

***Redaktor naczelny: Anna Gołębiwska,***

***opracowanie językowe: Jerzy Jackl, opracowanie techniczne: Elżbieta Smorczevska.***

***Adres redakcji: Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność”, ul. Waryńskiego 12, A 221, 00-631 WARSZAWA***

***Nr konta: Sekretariat Nauki i Oświaty, Gdańsk; KSN NSZZ „Solidarność”***

***92 1020 1068 0000 1102 0000 2733***

***tel/fax (0-22) 825 73 63, tel.(0-22) 234 98 78, kom. 0 603 123 438***

***e-mail: [KSN@interia.pl](mailto:KSN@interia.pl) ; <http://www.solidarnosc.org.pl/~ksn>***